

GAZETA HAJNOWSKA

MAJ 2009 NR 5 (145)

ISSN 1427-051X

Cena 2 zł





MIESIĘCZNIK

Redaguje zespół. Redaktor naczelny
Tadeusz Topolski

Rada Programowa: Magdalena
Chirko (przewodnicząca), Joanna
Kisielewicz, Emilia Rynkowska,
Artur Gierasimiuk,
Krzysztof Wilamowski

Adres redakcji:
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel. (085) 682 29 69 w. 37e-mail:
gazetahajnowska@tlen.pl

Wydawca: Miejska Biblioteka Pu-
bliczna w Hajnówce
Druk: LogoArt



Hajnowska Policja ma nowego komendanta

Komendant Wojewódzki Policji w Białymstoku wręczył akt powołania nowemu Komendantowi Powiatowemu Policji w Hajnówce.

14 kwietnia Komendant Wojewódzki Policji w Białymstoku inspektor Igor Parfieniuk powołał na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Hajnówce podinspektora Arkadiusza Bielawskiego.

Nowy komendant ma 45 lat. Urodził się w Hajnówce. Pierwsze policyjne kroki stawiał w I Komisariacie Policji w Białymstoku w pionie dochodzeniowo-śledczym. Później pracował w komisariacie kolejowym, a następnie w V białostockim komisariacie, gdzie został komendantem. W międzyczasie ukończył Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie, zdobywając oficerskie szlify. Jest też absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Komendant Bielawski jest żonaty, ma dwóch synów i córkę. Jego hobby to wędkarstwo i muzyka.



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU
REGIONALNEGO



Podpisanie umowy o dofinansowanie budowy miejskiej pływalni krytej w Hajnówce

30 kwietnia 2009 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podlaskiego Burmistrz Miasta Hajnówka podpisał umowę o dofinansowanie projektu pt. „Budowa miejskiej pływalni krytej w Hajnówce” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego, osi priorytetowej III. Rozwój turystyki i kultury, działania 3.1 Rozwój atrakcyjności turystycznej regionu. Całkowita wartość projektu wynosi 18 156 563,88 PLN, w tym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego 8 174 085,05 PLN, co stanowi 45,02% wydatków. Planowany termin zakończenia budowy to 30 listopada 2009 roku.

Krytą pływalnię zaprojektowano jako budynek dobudowany do istniejącego budynku sali sportowej. Wyższą część budynku stanowi hala basenowa przekryta dźwigarami z drewna klejonego, część niższą budynek z holem wejściowym i pomieszczeniami towarzyszącymi. Powierzchnia użytkowa planowanej inwestycji wynosi 3099,40 m².

W obszernym holu na parterze zlokalizowane będą: kawiarnia, szatnia, pomieszczenie ochrony (portiernia), kasa rozliczeń, toalety oraz przejście do części fitness – siłowni. Z holu przez przeszklenia będzie można obserwować halę basenową.

Hala basenu wyposażona będzie w dużą nieckę basenową ze stali nierdzewnej o wymiarach 12,50 m x 25,00 m i głębokości od 140 do 180 cm; małą nieckę basenową ze stali nierdzewnej do nauki pływania z częścią rekreacyjną (m.in. masaże ławeczkowe, sztuczna rzeka, mała zjeżdżalnia, urządzenie do masażu karku, masaże ścienne, ścianka wspinaczkowa); rynnę zjeżdżalni o długości ok. 120 m oraz basen jaccusi. Z hali basenu będzie przejście do zespołu saun i solarium, w skład którego wchodzi sauna sucha, łaźnia parowa, basen z zimną wodą, stanowiska do odpoczynku i ćwiczeń ruchowych, solarium. Na piętrze zaprojektowano część biurową oraz widownię z 219-ma miejscami siedzącymi.

Budynek zostanie przystosowany dla osób niepełnosprawnych poprzez zastosowanie zewnętrznych pochylni, zachowanie wielkości i szerokości pomieszczeń i przejść koniecznych dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Przewiduje się zamontowanie poręczowej platformy dźwigowej na głównej klatce schodowej prowadzącej na I piętro do części biurowej.

Barbara Dmitruk, UM

Zdjęcie: www.wrotapodlasia.pl

SUKCESY STUDIA PIOSENKI ESTRADOWEJ HDK

XVII Wojewódzki Festiwal Piosenki Przedszkolaków "Mama, tata i ja". 8 maja Dorota Sztylek z Przedszkola Muzycznego Hajnowskiego Domu Kultury piosenką "Motylem byłam" zachwyciła jurorów i zdobyła **I miejsce**. W konkursie wzięło udział 55 wykonawców.

43 Ogólnopolski Integrycyjny Konkurs Piosenki Dziecięcej "Tomaszowska Wiosna 2009" odbył się w dniach 08 - 10 maja 2009. W konkursie wzięło udział ok. 100 wykonawców z całej Polski (Tomaszów Mazowiecki, Toruń, Elbląg, Łódź, Małogoszcz, Zduńska Wola, Będków, Lubochnia, Żyrardów, Białystok, Kielce). Był to najwyższy poziomem festiwal, w jakim uczestniczyły hajnowskie dziewczęta. Przewodniczącym komisji był Bogusław Mec (znany m. in. z piosenki "Jej portret"). Do udziału w konkursie kwalifikowano poszczególne osoby na podstawie nadesłanych płyt demo. Hajnowskie Studio Piosenki reprezentowali: Dorota Sztylek ("Śmieszne grzybki, " Motylem byłam"), Karolina Mirek ("Moje hobby", "Dziś będzie bal"), Julita Wawreszuk ("Nie ma jak dom", "Brzydula i rudzielec") i zespół REFLEX (Marlena Biegluk, Justyna Jacko i Ewelina Dunda) w piosenkach "Dama być" oraz "Nie ma jak pompa". Dorota Sztylek zdobyła **NAGRODĘ SPECJALNĄ**, a Karolina Mirek zajęła **III miejsce**.



XXVI sesja Rady Miasta – 28.04.2009 r.

Interpelacje.

Radna Chaniło: - *W imieniu mieszkańców składam interpelację o przebudowę ul. Warszawskiej na odcinku od ul. Piłsudskiego do ul. Wrzosowej, ponieważ jej stan jest tragiczny. Jest to droga wojewódzka, więc miasto powinno zaproponować partycypację w kosztach przebudowy.*

Informacja o działalności burmistrza.

Odbyły się zwyczajne zgromadzenia wspólników spółek komunalnych gminy. Wszystkie spółki zakończyły poprzedni rok z dodatnim wynikiem finansowym: zysk netto PUK – 958.691 zł, PEC – 155.076 zł, PWiK – 31.092 zł, BPiOI – 78.838 zł.

Zaopiniowano nowy kierunek kształcenia w ZSZ – technik – informatyk o 4 – letnim cyklu kształcenia.

27. marca burmistrz podpisał umowę z BOŚ na termomodernizację budynków ZGM na kwotę 914.800 zł.

Dokonano wyboru najkorzystniejszej oferty w postępowaniu przetargowym na budowę krytej pływalni II etap: zadanie nr 1 – wykonanie zewnętrznej sieci sanitarnej, wykonawca PWiK za kwotę 303.259 zł; zadanie nr 2 – wykonanie dróg manewrowych, parkingów i zagospodarowanie terenu, wykonawca Usługi transportowe i drogowe, Roman Kalinowski za kwotę 563.259 zł. Łączna kwota wydatków wynosi 867.188 zł. Kosztorys inwestorski zakładał wartość 1.845.701 zł.

Radny Rakowicz: - *W jaki sposób dokonano podziału zysków w spółkach?*

Radny Wiatrowski: - *Jakie budynki zostaną docieplone? Skąd taka różnica między kosztorysem a wynikami przetargu?*

Radny Dzik: - *Czy miasto stać na ocieplanie budynków komunalnych? Proszę o rozszerzenie informacji na temat zamiarów firmy Forte. Jakie większe zagrożenia występują w Hajnówce?*

Burmistrz Anatol Ochryciuk: - *Na nagrody przeznaczono do 8,5% zysków. Znaczne zyski PUK to efekt wygrania przetargów i wykonania termomodernizacji budynków SM. Termomodernizacja dotyczy czterech budynków przy ul. Batorego – byłoby niedobrze, gdyby budynki komunalne wyróżniały się tym, że nie są ocieplone. Z kosztorysami inwestorskimi tak czasem bywa. Na początku maja spotkamy się z kierownictwem firmy Forte i potencjalnym inwestorem.*

Bazył Stepaniuk, z – ca burmistrza: - *To było rutynowe spotkanie Gminnego Zespołu Reagowania Kryzysowego. Znaczącego wzrostu zdarzeń niebezpiecznych nie stwierdzono. W ocenie Policji poważnym zagrożeniem są wypadki w ruchu drogowym z udziałem pieszych i osób nietrzeźwych.*

Radny Dzik: - *W SM docieplanie finansują mieszkańcy. Chodzi mi o to, czy wyłożone pieniądze wrócą do budżetu miasta.*

Możliwości inwestycyjne dla rozwoju przemysłu, infrastruktury przemysłowej, turystycznej w mieście Hajnówka.

Gmina Miejska Hajnówka jest posiadaczem kilku stonkowo niewielkich obszarowo gruntów, położonych w różnych częściach miasta, a są to między innymi następujące tereny inwestycyjne:

1. ul. 3 Maja

Działka 1056/41 wg planu zagospodarowania przestrzennego określona symbolem **ZN** – przeznaczone jako

tereny zieleni, objęte ochroną przyrody. Natomiast działki o numerach ewidencyjnych 1056/37 i 1056/39 wg planu zagospodarowania przestrzennego przeznacza się jako teren pod obiekty przemysłowe, składy, magazyny połączone z zabudowa usługową. (powierzchnia 0,9117 ha)

2. ul. Warszawska 91

Tereny oznaczone wg planu zagospodarowania przestrzennego symbolem **P/U** mają przeznaczenie pod obiekty przemysłowe, składy oraz magazyny połączone z zabudową usługową. (działka nr 2679/29, powierzchnia 1,1456 ha)

3. ul. Dr T. Rakowieckiego

- Część działki o numerze geodezyjnym 2301 wg planu zagospodarowania przestrzennego określona jest jako **ZL** (lasy) o powierzchni 0,4089 ha predysponowany do przyjęcia funkcji lasu turystycznego, częściowo położony w granicach Obszaru Chronionego Krajobrazu, natomiast pozostała część tej działki - 0,7813 ha wg planu zagospodarowania przestrzennego położona w sąsiedztwie terenu szpitala, użytkowana dotychczas rolniczo, przeznacza się pod zabudowę turystyczno – rekreacyjno – sportową. Istniejące enklawy lasów pozostawia się jako lasy o funkcji turystycznej.

- Natomiast działkę o numerze geodezyjnym 2302, o powierzchni 1,0051 ha, wg planu zagospodarowania przestrzennego położona w sąsiedztwie terenu szpitala, użytkowana dotychczas rolniczo, przeznacza się pod zabudowę turystyczno – rekreacyjno – sportową. Istniejące enklawy lasów pozostawia się jako lasy o funkcji turystycznej.

4. ul. 11 Listopada

Działka 1056/41 wg planu zagospodarowania przestrzennego określona symbolem **ZN** – przeznaczone jako tereny zieleni, objęte ochroną przyrody. Natomiast działki o numerach ewidencyjnych 1056/37 i 1056/39 wg planu zagospodarowania przestrzennego przeznacza się jako teren pod obiekty przemysłowe, składy, magazyny połączone z zabudowa usługową. (powierzchnia 3,4807 ha)

5. ul. J. Filipczuka

Wyznaczone tereny oznaczone symbolem **P/U**, pozostawia się w dotychczasowym sposobie użytkowania jako tereny z obiektami o charakterze przemysłowo - usługowym. (działka nr 1/141, powierzchnia 0,2892 ha)

6. ul. Żabia Górka

Teren położony przy ulicy Żabia Górka – teren byłego szpitala, przeznaczony do zainwestowania pod zabudowę usługowo-handlową. (działka nr 1014/18, powierzchnia 1,0765 ha)

Radna Dymińska: - *Dlaczego została wystawiona na przetarg działka przy ul. Warszawskiej?*

Radny Rakowicz: - *Nie wszystkie wymienione w informacji czynniki wpływające negatywnie na zainteresowanie inwestorów występują w Hajnówce.*

Jarosław Grygoruk, sekretarz UM: - *Wymieniłem te czynniki, na które zwracają uwagę inwestorzy.*

Radny Tomaszuk: - *Jak umorzenia podatkowe wpływają na zainteresowanie inwestorów?*

Radny Surel: - *Jakie są plany Pronaru do nabytej działki?*

Jan Czerniakiewicz, z – ca prezesa ds. ekonomicznych firmy Pronar: - *W ubiegłym roku Pronar zatrudniał średnio 1585 osób, koszty osobowe wyniosły 62.567.000 zł, średnia pensja to 3.290 zł. Firma udzieliła w 2008 r. darowizny w gotówce na kwotę 340.000 zł. Za działkę płacimy miastu ok. 77.000 zł rocznie. Po Strabli uruchomimy działalność w Narewce – być może już w maju – następnie w Siemiatyczach i Dubiczach Cerkiewnych. W październiku zlecimy wykonanie badania wpływu inwestycji na*

środowisko i być może rozpoczniemy w Hajnówce budowę w 2010 roku. Chcemy uruchomić produkcję na rzecz rolnictwa, być może będziemy też produkować przyczepy wielkogabarytowe do samochodów ciężarowych.

Radny Dzik: - Cieszymy się, że powstanie inwestycja – czy zakład uczestniczy w budowie drogi?

Radny Markiewicz: - Ile osób planuje się zatrudnić w Hajnówce?

Radny Popow: - Co stało na przeszkodzie, żeby wcześniej zainwestować w Hajnówce?

Radny Bołtromiuk: - Jaki jest przewidywany koszt inwestycji i kiedy zostanie zakończona?

J. Czerniakiewicz: - Z powiatu hajnowskiego zatrudniamy 934 osoby w tym 412 z Hajnówki więc uruchamialiśmy produkcję tam, skąd dojazd do zakładu jest utrudniony. Wyjście z Narwi spowodowany był brakiem mocy energetycznych. Planujemy docelowo zatrudnić 280 – 300 osób, inwestycja jest rzędu 35 milionów zł, a terminu realizacji podać nie potrafię, ponieważ nie wiadomo, co zdarzy się w międzyczasie.

Niewykluczone jest, że od Hajnówki odstrasza potencjalnych inwestorów bliskość Puszczy Białowieskiej i ewentualne reakcje ekologów na inwestycje – zobaczymy, jak przebiegnie sprawa z wykonaniem operatu środowiskowego. Proszę sobie wyobrazić, że w Siemiatyczach operat środowiskowy robiony był przez półtora roku.

Burmistrz: - Czynimy wszystko, żeby proces realizacji inwestycji przebiegał jak najszybciej. Podatek od nieruchomości wynosi 0,5 – 2% kosztów, więc nie ma znaczącego wpływu na działalność firm. Przy poważnych problemach nie naciskamy na natychmiastową spłatę podatku, stosujemy odroczenia, a odsetki umarzamy. Działką przy ul. Warszawskiej obok Aresztu Śledczego jest zainteresowany inwestor.

Radna Dymińska: - Czy mamy możliwość zaproponowania działki o większej powierzchni?

Burmistrz: - Ikea potrzebowała działki o powierzchni 100 – 120 ha, ale takie potrzeby występują rzadko. Większość terenów w Hajnówce jest w rękach prywatnych właścicieli, my możemy ewentualnie pośredniczyć.

Informacja dotycząca bezrobocia w mieście i możliwości jego przeciwdziałaniu.

W lutym 2008 liczba bezrobotnych w powiecie wynosiła 1.732, w mieście 908 (52,4% ogółu), w grudniu 2008 w powiecie wynosiła 1.728, w mieście 916 (53%), w lutym 2009 w powiecie 2.098, w mieście 1.129 (53,8%).

Liczba bezrobotnych z prawem do zasiłku w lutym 2008 r. wynosiła 155 osób, a w lutym 2009 r. 275 osób.

W lutym 2009 r. liczba długotrwale bezrobotnych wynosiła 398 i w stosunku do stanu z lutego 2008 r. zmniejszyła się o 39 osób, a w odniesieniu do końca grudnia wzrosła o 25 osób.

W porównaniu do lutego 2008 liczba bezrobotnych niepełnosprawnych wzrosła o 5 osób, do grudnia 2008 r. o 7 osób.

Najliczniejsze grupy bezrobotnych wg przedziałów wiekowych: 25 – 34 lata – 341 osób (30,2% ogółu), 45 – 54 lata – 283 osoby (25,1%), 18 – 24 lata – 211 osób (18,7%), 35 – 44 lata – 174 osoby (15,4%), 55 – 59 lat – 102 osoby (9,0%). W wieku 60 – 64 lata było zarejestrowanych 18 osób (1,6%).

Bezrobotni wg poziomu wykształcenia: gimnazjalne i podstawowe – 338 osób (29,9%), policealne i średnie zawodowe – 272 (24,1%), zasadnicze zawodowe – 262 (23,2%), ogólnokształcące – 135 (12,0%), wyższe – 122 (10,8%).

Na koniec lutego 2009 r. zarejestrowanych było 30 osób poszukujących pracy, w końcu grudnia 2008 r. było ich 29, a w końcu lutego 2008 r. 41.

Radna Chaniło: - Wzrosła liczba bezrobotnych niepełnosprawnych, gdzie oni są zatrudniani? Najwięcej bezrobotnych jest w wieku 25 – 34 lata, czy nie uczestniczą w kursach kwalifikacyjnych? Jakie są propozycje dla bezrobotnych w wieku 55 – 59 lat?

Irena Wróblewska, dyr. PUP: - Zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami więcej osób zalicza się do grupy niepełnosprawnych, stąd zwiększenie liczby bezrobotnych w tej grupie. Kursy są organizowane, ale często jest tak, że bezrobotni chcą pracować w wyuczonych zawodach. Bezrobotni w starszym wieku są objęci programem „50+”.

Radny Markiewicz: - Czy przez roboty publiczne i prace interwencyjne można wpływać na aktywizację zawodową?

I. Wróblewska: - Na pracodawcę prywatnego nakłada się obowiązek przedłużenia po okresie 6 miesięcy zatrudnienia na 24 i 36 miesięcy, więc zainteresowanie na tych warunkach jest znikome, natomiast samorządy takiego obowiązku nie mają i chętnie korzystają z takich form zatrudnienia.

Sprawozdanie z realizacji miejskiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz programu przeciwdziałania narkomanii.

Radna Dymińska: - Żona przedstawiciela Komisji jest właścicielką sklepu znajdującego się obok przedszkola – nie wydaje mi się to stosowne. Dlaczego członkiem Komisji jest dyrektor OSiR?

Radny Dzik w imieniu Komisji Infrastruktury i Samorządu zgłosił dwa wnioski: - Doprowadzić do cofnięcia koncesji na sprzedaż alkoholu w stacji Orlen; opracować program pozwalający na wczesne diagnozowanie i leczenie choroby alkoholowej.

Burmistrz: - Komendant desygnuje do komisji swojego przedstawiciela, przekaże nowemu komendantowi wysuniętą sugestię. Dyrektor OSiR był wcześniej przewodniczącym Komisji; sądzę, że jego pracę mogą ocenić członkowie Komisji.

Radny Sacharczuk: - Dlaczego od razu cofnięcie koncesji?

Radny Łabędzki: - Przedstawicielka Komisji spotykała się kilkakrotnie z przedstawicielem Orleń i nie przyniosło to rezultatu.

Radny Tomaszuk: - W jaki sposób dochodzi do cofnięcia koncesji?

Radny Szarejko: - Otrzymałem pisemną odpowiedź od burmistrza na moją interpelację w tej sprawie – burmistrz potwierdza, że problem istnieje, zwłaszcza w godzinach nocnych.

Za pierwszym wnioskiem Komisji głosowało 13 radnych, trzech było przeciw, czterech wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący Leonard Kulwanowski: - Drugiego wniosku nie głosujemy, zostaje on przekazany Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Sprawozdanie przyjęło 16 głosami, przy czterech wstrzymujących się.

Jednogłośnie Rada przyjęła sprawozdanie ze współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi i informację o dokonanych umorzeniach oraz udzielonych ulgach.

Sprawozdania roczne z wykonania planów finansowych MBP i HDK przyjęło przy sześciu głosach wstrzymujących się.

Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2008 r. przyjęło 14 głosami przy sześciu wstrzymujących się, uchwałę o udzieleniu burmistrzowi absolutorium 14 głosami przy pięciu wstrzymujących się.

Burmistrz podziękował Radzie za udzielenie absolutorium.

Plan dochodów po dokonanych zmianach - 42.713.241zł, wykonanie dochodów - 42.248.722zł.

Plan wydatków po dokonanych zmianach - 42.912.415zł, wykonanie wydatków - 39.326.356zł.

Uchwałę w sprawie zmiany uchwały o regulaminie wynagradzania nauczycieli powzięto jednogłośnie.

Wolne wnioski, zapytania.

Radna Chaniło: - *Starsi ludzie czekają z wynikami badań po kilka miesięcy na skierowanie na Oddział Zakaźny.*

Radna Dymińska: - *Czy zostało wystosowane pismo w sprawie przywrócenia bezpośredniego połączenia Hajnówka – Warszawa?*

Radny Wiatrowski: - *Dlaczego orkiestra dęta została przeniesiona z ZSZ do OSP?*

Radny Łabędzki: - *Uważam za celowe przekazanie radnym materiałów pokontrolnych RIO w jednostkach podległych za lata 2007 – 2008.*

Radna Masajło: - *Czy mieszkańcy ul. Bocianiej mogą liczyć na wyasfaltowanie jej w 2010 roku? Mieszkańcy ul. Ogińskiego wnioskują o ułożenie chodnika z jednej strony ulicy.*

Radny Bołtromiuk: - *Na jakim etapie jest nawiązanie współpracy z firmą ochroniarską?*

Radna Dymińska: - *Co z chodnikiem przy ul. Piłsudskiego? Anna Birycka, przew. RO Placówka: - Mieszkańcy proponują zaprosić na sesję przedstawiciela Gryfskandu, wnioskują o budowę boiska osiedlowego i spotkanie a dyrektorem ZGM.*

Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.

Burmistrz: - *W sprawie drogi skieruję interpelację do ZDW i marszałka. W PKP nie ma do kogo kierować pisma, a na szczelnie samorządów wojewódzkich brak jest chęci współpracy. Do inwestycji na 2010 rok jeszcze się nie przymierzaliśmy. Nie wiem, czy w ul. Ogińskiego możliwa jest budowa chodnika, trzeba zapytać o to fachowców. W ZSZ orkiestra miała się nienajlepiej, liczymy, że teraz to się zmieni. Termin w sprawie firmy ochroniarskiej był wyznaczony na maj. W tym roku ZDW planuje przebudowę chodnika w ul. 3 Maja, ul. Piłsudskiego jest w zamierzeniach na 2010 rok. Gryfskand jest uciążliwy dla otoczenia, stąd prośba mieszkańców. Sprawa boiska osiedlowego leży w kompetencjach dyrektora ZGM.*

G. Tomaszuk, dyr. SPZOZ: - *Na Oddział Zakaźny nie ma kolejek, są kolejki do specjalistów w tych i innych dziedzinach.*

Burmistrz: - *Zapraszam wszystkich na obchody święta Konstytucji 3 Maja.* tt

Zadania inwestycyjne realizowane w 2008 roku

Lp	Nazwa zadania	Plan 2008r.	Poniesione wydatki 2008r.
1	budowa ulicy Fabrycznej	120 000	105.408
2	budowa ulicy Partyzanckiej (odcinek Piłsudskiego-Żeromskiego)	110 000	81.219
3	wykonanie dokumentacji oraz budowa ulicy Modrzewiowej	143 000	116.104
4	budowa chodników w ulicach Armii Krajowej, Poddolnej, Miłkowskiego, Kosidłów, Zielonej i Białowieskiej	152 595	142.671
5	wykonanie dokumentacji technicznej na przebudowę dróg gminnych i powiatowych w Hajnówce	444 780	135.543
6	wykonanie kanalizacji deszczowej w ul. 11 Listopada - I etap przebudowy ulicy	90 000	-
7	przebudowa ul Parkowej	370 000	365.408
8	budowa ul. Strzeleckiej – I etap kanalizacja deszczowa i wymiana gruntu	140 000	105.190
9	częściowe wykonanie kanalizacji deszczowej w ul. A. Krajowej na odcinku od ul. Rakowieckiego do ul. 3 Maja	250 000	111.462
10	wykonanie dokumentacji technicznej zbiornika wodnego przy ulicy Poddolnej	84 000	31.186
11	wykup gruntów	250 000	226.200
12	opracowania geodezyjne i kartograficzne (wtórniki, studium wykonalności)	35 300	12.156
13	zakup komputerów – ksero , klimatyzacja serwerowni komputerowej w Urzędzie Miasta	30 000	22.289
14	wykonanie dokumentacji projektowej hali sportowo- widowiskowej przy Zespole Szkół Nr 2	275 000	27.500
15	wykonanie termomodernizacji Przedszkola Samorządowego Nr 5 budynku żłobka wraz z dokumentacją i audytem energetycznym	296 800	293.757
16	zakup zestawu komputerowego	3 600	3.600
17	budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów - wykonanie pola na składowisko odpadów – I etap	600 000	594.573
18	aktualizacja dokumentacji projektowej ZZO	2 200	2.200
19	budowa oświetlenia w ulicach Sołowiecz, Nadbrzeźna, Skarpowa- Warszawska (garaże)Akacyjowej oraz uzupełnienie okablowania i punktów świetlnych w ul. Grunwaldzka, Klimek, Miłkowskiego, Pszeniczna i Storczykowa	220 000	209.402
20	wykonanie dokumentacji technicznej kompleksu sportowo - rekreacyjnego Ośrodka Sportu i Rekreacji	241 000	121.819
21	budowa kompleksu sportowo - rekreacyjnego na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji	169 000	0
22	wykonanie przyłącza wodociągowego, zakup bramek do piłki nożnej	10 587	10.587
23	budowa miejskiej krytej pływalni	421 000	420.809
	Ogółem	4.458.862	3.139.083



XXI sesja Rady Powiatu – 23.04.2009 r.

Z informacji o pracy Zarządu.

Zarząd przyznał Ochotniczej Straży Pożarnej 20.000 zł na realizację zadania publicznego – prowadzenie orkiestry dętej.

Pozytywnie zaopiniował wniosek burmistrza miasta o realizacji inwestycji – budowie drogi dojazdowej do drogi gminnej Hajnówka – Chytra.

Po zapoznaniu się z wnioskiem pracowników Powiatowego Ośrodka Wsparcia polecił przygotowanie projektu uchwały w sprawie nadania Ośrodkowi imienia Jadwigi Rudzińskiej-Patejuk.

Wyraził zgodę na rozbiórkę zdevastowanego peronu i wiaty w Białowieży.

Zarząd zapoznał się z ogólnymi założeniami projektu *Wzrost atrakcyjności i dostępności komunikacyjnej regionu Puszczy Białowieskiej*. Wniosek, którego całkowity koszt wyniesie 11.463.373 CHF (franków szwajcarskich) został złożony wspólnie z Urzędem Marszałkowskim do Szwajcarsko – Polskiego Programu Współpracy. Celem projektu jest remont i oddanie do użytku infrastruktury kolejowej na odcinku Hajnówka – Białowieża oraz zakup dwóch autobusów szynowych.

Interpelacje i zapytania radnych.

Radna Niegierewicz: - *Kolejne tereny zostały objęte ochroną w postaci „Natura 2000” – gdzie one się znajdują? W sierpniu rozpocznie się nabór projektów na kolejną edycję NPPDL – proponuję zgłoszenie przebudowy drogi Kleszczel – Policzna wraz z ulicą Białowieską. Czy znana jest lokalizacja inwestycji firmy Ikea? Uważam, że na stronie internetowej powinny znajdować się oferty inwestycyjne powiatu. Należy wystąpić z pismem do Urzędu Marszałkowskiego z zapytaniem o ZZO w Dubiażynie - w końcu tego roku zostanie zamknięta większość gminnych wysypisk.*

Radny Michalak: - *Otrzymałem list od mieszkańców Narewki, domagających się uzupełnienia tablic informujących o historii parafii katolickiej.*

Radna Sapieszko: - *Czy UM planuje współfinansowanie chodnika przy przebudowie przez ZDW ul. 3 Maja? Czy wiadomo, jak wygląda możliwość budowy kanalizacji do wsi Bielszczyzna, Puciska, Czyżyki? W latach 2009 – 2010 mają być prowadzone badania zanieczyszczenia powietrza w Hajnówce – czy Starostwo planuje działania zapobiegające zanieczyszczeniom?*

Radny Petruk: - *Kiedy planowane jest rozpoczęcie II etapu przebudowy ulic w Białowieży? Czy Starostwo włącza się w organizację maratonu kolarskiego?*

Radny Skiepkó: - *Należy przygotować projekt przebudowy drogi Hajnówka – Bondary, a na bieżąco jest konieczna naprawa kilku odcinków tej drogi. Czy właściwe jest, żeby w powiecie pogotowie było oddzielone od szpitala?*

Radny Kulbacki: - *Na kiedy planowana jest przebudowa odcinka 900 m drogi od Zwodzieckiego w kierunku Narewki?*

Radny Pietkiewicz: - *Na drodze do Orzeszkowa są znaczne ubytki asfaltu, a jest to trasa do Topiła. We wsiach Morze i Czyże, gdzie nie ma chodników, należy naprawić pobocza dróg. Drzewo tuż przed wsią Hukowicze należy wyciąć – jest ono przyczyną częstych awarii linii telefonicznej.*

Radny Małaszewski: - *Należy zorganizować w GOZ Dubicze Cerkiewne Białe Niedziele. Przez Hajnówkę odbywa się transport kolejowy ładunków niebezpiecznych – należy spowolnić, żeby odbywał się w dzień, a nie w nocy. Konieczne są*

doraźne remonty na drogach Starzyna – Długi Bród i Jagodniki – Dubicze Osoczne. Czy została uregulowana sprawa własności w drodze Tofiłowce – Rutka?

Radny Downarowicz: - *Kiedy zostanie zakończona budowa krytej pływalni i co z budową zbiornika na Poddolnym?*

Sprawozdanie z realizacji budżetu za 2008 rok.

Wykonanie budżetu po stronie dochodów wyniosło 31.562.639 zł – 100% planowanych dochodów; wydatki wyniosły 32.279.367 zł – 98% zaplanowanych.

Rok zakończono deficytem w kwocie 716.728 zł; planowany wynosił 1.524.522 zł.

Stan zadłużenia wyniósł ogółem 11.213.679 zł.

Na inwestycje wydatkowano ogółem 3.301.440 zł, w tym na inwestycje na drogach 2.209.239 zł.

Radny Michalak: - *Czy sprzedano wszystkie działki przy ul. Wróblewskiego i ile wyniosła cena 1m²? Rośnie zadłużenie – czy znajdziemy banki do udzielenia kolejnych kredytów?*

Starosta Włodzimierz Pietrocuk: - *Działki sprzedano za cenę 35.000 – 70.000 zł. Jeśli idzie o poziom zadłużenia to mamy jeszcze dużą rezerwę.*

Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z realizacji budżetu.

Komisja Budżetu pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie i wniosła o udzielenie Zarządowi absolutorium.

Uchwałę o udzielenie absolutorium powzięto przy trzech głosach przeciwnych.

Rada przyjęła: Informację o wykonaniu w 2008 r. planu finansowego SPZOZ, Informację o sytuacji na lokalnym rynku pracy, Sprawozdanie z realizacji w 2008 r. Powiatowego Programu Promocji Zatrudnienia (...) na lata 2007 - 2010, Sprawozdanie z działalności Powiatowej Inspekcji Sanitarnej, Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Przychody SPZOZ planowano na 36.678.800 zł, wykonanie wyniosło 45.476.991 zł. Koszty to 43.558.463 zł, zysk netto 1.916.930 zł.

Wzrost przychodów o 23,8% z tytułu sprzedaży usług medycznych to wynik zwiększenia wartości kontraktów z NFZ w trakcie roku na ponadlimitowe wykonanie usług.

Radny Michalak: - *Czy planuje pan likwidację badań mammograficznych?*

Grzegorz Tomaszuk, dyr. SPZOZ: - *Tak, a wynika to z kilku przyczyn. Warunkiem podpisania umowy z NFZ jest wykonanie 2 000 badań rocznie, podczas gdy u nas wykonywało się 2 – 3 badania dziennie. Ponadto jest to sprzęt przestarzały, z 1988 roku i nie gwarantuje poprawności wyniku badania. Podpisaliśmy umowę z ośrodkiem onkologicznym, tam kierujemy pacjentki i płacimy za te badania.*

Radny Michalak: - *Czy nie można przedłużyć okresu zatrudnienia pracownikom interwencyjnym tak, żeby mogli otrzymać zasiłek dla bezrobotnych?*

Radny Downarowicz: - *Jakie jest zainteresowanie rozpoczęciem działalności gospodarczej?*

Irena Wróblewska, dyr. PUP: - *Taki okres zatrudnienia jest określony w zapisie ustawowym. Są składane wnioski, rozpatrujemy je pozytywnie i w związku z tym wystąpiłam o dodatkowe fundusze.*

Radna Sapieszko: - *Co zrobić, żeby wyeliminować wodę o niewłaściwej jakości?*

Irena Augustyniak, Powiatowy Inspektor Sanitarny: - *Głównym powodem niewłaściwej jakości wody jest przekroczenie zawartości żelaza i manganu, oraz wtórne zanieczyszczenie złożami z rur wodociągowych. Podejmowane działania polegają na poprawieniu filtracji i okresowych płukaniach sieci.*

Uchwałę w sprawie zmian w budżecie powzięto przy dwóch głosach wstrzymujących się.

Zapisano dotację celową w kwocie 1.060.000 zł na dofinansowanie przebudowy ul. Mickiewicza w Kleszczelach (300.000 zł) i dróg w centrum Białowieży (760.000 zł). Zwiększono dochody o 62.249 zł z tytułu dofinansowania przez gminę Hajnówka inwestycji drogowej Kotówka – Trywieża i o 207.800 zł – jest to refundacja kosztów poniesionych na realizację projektu Rozwój turystyki transgranicznej.

Zapisano wydatki w kwocie 473.816 zł na spłatę zaległego i tegorocznego podatku od nieruchomości dla gminy Hajnówka (101.208 zł), gminy Białowieża (368.439 zł), gminy miejskiej Hajnówka (4.169 zł) i 35.000 zł na spłatę odsetek od w/w podatku.

Starosta: - *Rozpoczęcie II etapu przebudowy ulic w Białowieży zależy od tego, jaką decyzję podejmie Rada Gminy w sprawie podatku od nieruchomości – wójt wstępnie wyraził w tej sprawie pozytywną opinię. Wygląda na to, że takie załatwienie sprawy jak z gminą Hajnówka, a więc przekazanie otrzymanego podatku na inwestycje to najlepszy sposób – jego umorzenie skutkowałoby zmniejszeniem subwencji gminom.*

Jednogłośnie radni powzięli uchwały w sprawach: wprowadzenia zmian w Statucie Powiatu Hajnowskiego (sekretarz nie będzie powoływany i odwoływany przez Radę); ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatku za wysługę lat, funkcyjnego, motywacyjnego (...) (ustawa Karta Nauczyciela zmieniła zasady uchwalania regulaminu); wyłączenia z HCKZ Centrum Kształcenia Ustawicznego i Centrum Kształcenia Praktycznego i włączenia ich do ZSZ; rozwiązania Hajnowskiego Centrum Kształcenia Zawodowego; ogłoszenia konkursu na stanowisko zastępcy dyrektora SPZOZ i powołania Komisji Konkursowej; zmian w podziale środków PFRON (zwiększono z 37.000 zł do 87.000 zł kwotę przeznaczoną na podjęcie działalności gospodarczej).

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Jerzy Sirak, z – ca starosty: - *Wystąpimy z zapytaniem o tereny Natura 2000 i z propozycją udostępnienia map tych terenów. Nad propozycjami inwestycji, które zgłosimy do NPPDL będziemy dyskutować, jako powiat możemy wystąpić z dwoma wnioskami. Powiat nie dysponuje terenami pod inwestycje, powinny robić to gminy, my możemy służyć pomocą. Nasze położenie nie zachęca inwestorów ze względu na tereny Natura 2000 i bliskość Puszczy Białowieskiej, ponieważ utrudnia to możliwości inwestycyjne. Miasto ma pozwolenie na budowę ZZO, Ekofundusz przyznał na inwestycję 7 mln zł. Treść napisów na tablicach była uzgadniana z proboszczami parafii. Wystąpimy z pismami do burmistrza i pani wójt w interesujących radną sprawach. Wzięliśmy udział w konferencji prasowej w hotelu Marriot w związku z maratonem kolarskim, współuczestniczymy w imprezie organizacyjnie i w skromnym stopniu również finansowo. W sprawach dotyczących dróg wojewódzkich wystąpimy do ZDW, w tym roku ma być rozpoczęta budowa drogi od Zwodzieckiego w kierunku Hajnówki. W drogach powiatowych większe dziury zostały już naprawione.*

G. Tomaszuk: - *Rozdział Pogotowia od szpitali nastąpił w większości miast w kraju. Trudność z połączeniem tych instytucji w Hajnówce wynika z faktu, że placówka WKTS podlega Urzędowi Marszałkowskiemu. Zastanawiamy się nad możliwością kontynuowania Białych Niedziel w gminach powiatu hajnowskiego.*

Wolne wnioski.

Radny Michalak: - *Jak przebiega zbiórka na rzecz Domu Dziecka w Białowieży i parafii w Kleszczelach?*

Radna Sapieszko: - *Byliśmy w Domu Dziecka i wiemy, że dzieci chciałyby wyjechać na kolonie. Proponuję odbycie przejazdu drogami powiatowymi w celu zapoznania się z ich stanem.* tt

Informacja o sytuacji na rynku pracy, sprawozdanie z realizacji Powiatowego programu promocji zatrudnienia i ocena stanu sanitarnego powiatu hajnowskiego dostępne są w wersji elektronicznej gazety na stronie www.hajnówka.pl.

Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza do udziału w akcji **„Biegaj razem z nami”**



Cel:

1. **popularyzacja biegania jako najbardziej dostępnej formy ruchu**
2. **zachęcenie do zdrowego stylu życia**
3. **ułatwienie pokonania własnego lenistwa do biegania, poprzez bieganie w towarzystwie**

Termin:

- **raz w tygodniu, w każdy czwartek o godz. 17⁰⁰ spotykamy się na parkingu przy ulicy Celnej**
- **pierwsze spotkanie 7 maja**

Sprawy organizacyjne:

- **akcja ma charakter cykliczny**
- **wyznaczoną trasę można pokonać marszem, truchtem, biegiem**
- **każdy uczestniczy na własną odpowiedzialność**
- **osoby niepełnoletnie z pełnoletnim opiekunem**

Towarzystwo Przyjaciół Hajnówki przedstawia Rozwój Hajnówki w latach 1956 – 1985

Włodzimierz Poskrobko

Część I – rozwój przemysłu.

Okres gruntownej przebudowy i gospodarczego rozwoju Hajnówki przypada na lata 1956 – 1985. W tym czasie nastąpiły radykalne zmiany w pejzażu urbanistycznym i przemysłowym naszego miasta. Z gminnej, typowo robotniczej osady fabrycznej w większości z prowizoryczną, drewnianą zabudową powstało na obrzeżu Puszczy Białowieskiej przemysłowe miasto, które wkrótce stało się siedzibą powiatu hajnowskiego. W 1956 r. Hajnówka liczyła około 10 tysięcy mieszkańców, a w 1985 r. ich liczba wzrosła do około 25 tysięcy. W tym okresie Hajnówka stała się miastem murowanym.

Tak intensywny rozwój Hajnówki, oparty o plan przestrzennego zagospodarowania miasta, nastąpił w wyniku rozbudowy i modernizacji wiodących zakładów przemysłowych, opartych głównie na mechanicznym i chemicznym przetwórstwie surowca drzewnego, pochodzącego początkowo na ogół z Puszczy Białowieskiej, a później również z innych kompleksów leśnych północno – wschodniej części kraju. Przerabiano również w niewielkich ilościach drewno egzotyczne z Afryki oraz drewno orzechowe z Turcji i Iranu. Wytwarzane w hajnowskich zakładach wyroby i półfabrykaty wysyłane były w znaczącej części na eksport, przede wszystkim do Europy Zachodniej. W latach 70. wartość produkcji przemysłowej hajnowskich zakładów w województwie była mniejsza tylko od wartości produkcji w Białymstoku. Obok rozbudowy i modernizacji dwóch tradycyjnych hajnowskich zakładów, czyli nazywanych potocznie Tartak i Chemiczna wybudowano i uruchomiono jeszcze kilka innych zakładów przemysłowych, a jednocześnie nastąpiła rozbudowa miasta.

Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego

W wyniku rozbudowy i modernizacji przedsiębiorstwo stało się kombinatem kompleksowego przerobu drewna począwszy od surowca do gotowego wyrobu. W 1956 r. w nazywanych wówczas Zakładami Przemysłu Leśnego zatrudnienie wynosiło ok. 600 pracowników, a po rozbudowie wzrosło w 1985 r. do 1 700.

Szczególnie zaangażowani w rozwój zakładu byli dyrektorzy i ich zastępcy do spraw technicznych: inż. Bolesław Sulima, inż. Włodzimierz Wołkowycki, inż. Aleksy Zin, mgr inż. Aleksander Prystupiuk i mgr inż. Wiesław Filiks.

Założenia techniczno – ekonomiczne rozbudowy i modernizacji zakładów łącznie z dokumentacją techniczną opracowało Biuro Projektów Przemysłu Drzewnego w Warszawie, a po ich zatwierdzeniu przez władze centralne przystąpiono do wykonywania zaplanowanych obiektów przemysłowych.

W pierwszej kolejności w latach 1957 – 1959 wybudowano i uruchomiono wydział produkcji klein i obłogów o rocznej zdolności produkcyjnej około 6 mln m². W tym

samym czasie wybudowano i przekazano do użytkownika suszarnię 4 – tunelową do suszenia iglastych materiałów tartych wraz z magazynem suchej tarcicy. W 1957 r. zaprzestano produkcji beczek do piwa i śledzi, a w istniejącej hali uruchomiono dwie linie produkcyjne płyt posadzki mozaikowej o zdolności wytwórczej 250 tys. m² rocznie.

Z kolei w latach 1961 – 1963 wybudowano i przekazano do eksploatacji halę do przetarcia surowca iglastego wyposażoną w dwie pilarki pionowe ramowe i w pilarkę taśmową i rozdzielczą z przepustowością około 70 tys. m³ surowca. Również w tym czasie wybudowano i uruchomiono suszarnię 10 – komorową do suszenia półfabrykatów liściastych do produkcji deszczułek posadzkowych i płyt posadzki mozaikowej.

W latach 1966 – 1967 wybudowano kotłownię instalując w niej dwa wysokoprężne kotły na miał węglowy o łącznej wydajności 30 ton pary na godzinę, a w budynku istniejącej siłowni zainstalowano turbinę o mocy 1 500 KW. W tym samym czasie wybudowano warsztaty mechaniczne i elektryczne. W latach 60. zmodernizowano też halę liściastą i fryzarnię. Na składzie surowca wybudowano estakadę o długości 400 m do magazynowania surowca iglastego i liściastego z dwiema suwnicami. Jednocześnie na składzie surowca i tarcicy zlikwidowano uciążliwy transport szynowy wprowadzając wózki podnośnikowe.

W latach 1969 – 1971 wybudowano i uruchomiono wydział produkcji płyt wiórowych o rocznej zdolności produkcyjnej 10 tys. m³ i największą inwestycję, mianowicie Zakład Mebli zatrudniający około 550 pracowników. Produkowano w nim meble segmentowe typu „Puszcza Combi”, „Puszcza 74” i inne. W wybudowanej tapicerni produkowano wersalki i fotele.

Dalej w latach 1979 – 1982 wybudowano na terenie HPPD wydział wyrobów posadzkowych i przeniesiono do niego urządzenia do produkcji deszczułek posadzkowych i płyt mozaikowych z budynku zlokalizowanego po drugiej stronie ówczesnej ulicy 1 Maja. W nowym budynku wydziału uruchomiono prototypową produkcję płytek posadzkowych klejonych o nazwie „Hajnówka”, formowanych z drewna skrawanego bezwiórowo z roczną produkcją ok. 180 tys. m² płytek.

Zainstalowana w przedsiębiorstwie moc elektryczna po zakończeniu rozbudowy wynosiła ok. 7 500 KW. *c.d.n.*

Ogłoszenie

**Sprzedam działkę 300 m od Zalewu
Siemianówka, pow. ponad 0,5 ha.**

Tel. 085 749 18 78

Moja edukacja, koledzy, nauczyciele...(4)

Halina Borowiec

Jeszcze kilka scenek rodzajowych z życia naszej klasy zanim spróbuję przywołać z pamięci nazwiska wszystkich swoich koleżanek i kolegów.

Niewątpliwie najbardziej inteligentnym uczniem był Zyzio, a jego królestwem były literatura, historia i filozofia. Nosił tylko jeden zeszyt za pazuchą, w którym być może czasem nawet coś notował. Miał lekceważący styl bycia i wciąż był po uszy zakochany. Bywał też złośliwy i miał obiekt stałych kpin – Ludwisia – chłopca ułomnego, który – jak to często bywa w takich przypadkach – chciał koniecznie imponować. Jedyną dziedziną, w której miał więcej wiadomości od innych była technika – w czasie wojny asystował osobie naprawiającej radia – i często przeskadzał swoimi uwagami w prowadzeniu lekcji nauczycielowi fizyki. Nauczyciel próbował wyrzucić Ludwisia z lekcji – *Wyjdź z klasy!* – kwitując jego wiadomości stwierdzeniem *...ty, ty monter!*, a odbywało się to pod reżyserię siedzącego za plecami Ludwisia Zyzia. *Ty durniu, nie wychodź...niech sam wyjdzie!* Jeżeli sprawa przybierała niebezpieczny obrót Zyzio zarządzał: *Wyjdź, idioto!*, Ludwiś wychodził i lekcja toczyła się dalej.

Był też pewien uczeń, który z fizyki wiedział więcej od innych, ale ten wołał się nie wychylać, jak się okazało – do czasu. Zapowiedziana została wizytacja lekcji, więc zapobiegliwy nauczyciel ogłosił: *Przyjdzie do nas na wizytację taki Obuchoszczak (nie gwarantuję, czy dobrze zapamiętałam nazwisko), więc my się musimy do tego przygotować.* Podyktował zadanie, które pamiętam do dziś: *Lampa o wadze 2,5 kg jest zawieszona na kronsztajnie*. Mając jego wymiary należy narysować rozkład sił.* Każdy z 27. uczniów chodził do tablicy i rozwiązywał to samo zadanie. Wizytowana lekcja toczyła się żwawo, ale na jej zakończenie ten nienarazający się Henio zapytał: *Panie profesorze, jak by to było, gdyby kronsztajn odwrócić przeciwprostokątną do góry? Z opałów wyrwał nas dzwonek na przerwę, a nauczyciel przytomnie wybrnął z sytuacji: *Macie więc gotowe zadanie domowe.* Wyszedł z klasy razem z wizytatorem, ale wrócił po chwili, sam i wytargał Henia za czuprynę: *Ty, ty filozof, chciałeś mi lekcję popsuć!* i tak przyłgnęło do Henia określenie *...ty, ty filozof.**

Były wśród nas, oczywiście, wzorowe uczennice, jak chociażby Janka. Uwielbiała pisać wierszyki, często na zamówienie, co było przedmiotem kpin ze strony kolegów. Ponieważ siedziała w jednej z ostatnich ławek wciąż musiała uciszać grających w cymbergaja kolegów, co nie przeszkadzało jednak w korzystaniu z jej zeszytów przy odpisywaniu zadań domowych.

W korzystaniu z cudzych notatek celował Seweryn – wywołany do odpowiedzi potrafił zorganizować sobie kilka zeszytów i korzystał z nich w sposób budzący podziw.

Był też w naszej klasie spryciarz potrafiący grać w *trzy karty*. Ta umiejętność sprawiała, że w handlowe środy otrzymywał od organizatorów gry haracz, żeby nie psuł im interesu. Być może to żyłka hazardzisty sprawiła, że zmieniając kierunek studiów uzyskał dyplom lekarza wcześniej niż koledzy, z którymi rozpoczynał studia.

Studniówka, egzamin maturalny, bal maturalny – który chyba po raz pierwszy i ostatni odbył się w Leśniku – to wspomnienia na całe życie, ale trochę już z innej bajki. Zaczęliśmy wkraczać w dorosłe życie.

Klasa do matury przystąpiła w komplecie, wszyscy też zdali egzamin dojrzałości. Spróbuję przywołać ich nazwiska w takiej kolejności, jak były zapisane w dzienniku.

Jerzy Bachowski, Janina Bohdanowicz, Apolonia Boroś, Adolf Borowiec, Waleria Bożyczko, Halina Budlewska (pisząca te wspomnienia pod innym, występującym w tym spisie nazwiskiem), Eugeniusz Gajsakow, Eugeniusz Gawryluk, Ludmiła Harsieńczyk, Ludwik Kamiński, Irena Kruczkowska, Lidia Krutel, Leontyna Micewicz, Halina Mikoda, Paweł Moroz, Andrzej Nurzyński, Seweryn Nurzyński, Zygmunt Pikulski, Mikołaj Prokopiuk, Wiktor Pukniel, Natalia Sienkiewicz, Maria Stachnowicz, Waław Stachnowicz, Włodzimierz Szyszko, Zdzisław Ślubecki, Henryk Włoczewski, Witold Wróblewski.

Po zdaniu matury, pełni optymizmu postanowiliśmy spotykać się co roku, a znający lepiej życie profesor Hętnik proponował, żeby spotkania planować co pięć lat.

Dziś po ponad 60. latach ze smutkiem stwierdzam, że w większym gronie nie spotkaliśmy się ani razu. Szkoła zorganizowała w 1985 roku zjazd koleżeński, ale przyjechało nań tylko sześć osób z naszej klasy, a i ci z trudem się rozpoznali.

* *Bezsukutecznie poszukiwałem w różnych słownikach określenia, od którego pochodziłby ów kronsztajn. Wyników nie przyniósł też wywiad środowiskowy. Należy zatem uznać, że wyraz kronsztajn wywodzi się z gwary środowiskowej i oznacza metalowy pręt, mocowany prostopadłe do ściany (tt).*



**ZAKŁAD KAMIENIARSKO
BETONIARSKI
J. KARPIUK**

Nagrobki z kamienia i lastryko

Hajnówka
ul. Warszawska 146
tel. 683 33 49, 683 33 94
kom. 0 606 395 694

Spotkania z ptakami

Puszczyk mszarny

Artur Gierasimiuk



W czasach współczesnych w Polsce obserwowano ok. 450 gatunków ptaków. O większości z nich możemy powiedzieć, że są to ptaki u nas rzadkie lub bardzo rzadkie. W związku z tym niewiele jest osób, które mogą poszczycić się obserwacjami ponad 300 gatunków. Taki wynik wymaga bardzo aktywnego podejścia do obserwacji ptaków i wielu wyjazdów w różne regiony kraju. W nieformalnym „Klubie 300” są zazwyczaj obserwatorzy, gotowi niemal na wszystko, aby „zaliczyć” nowy gatunek. Głównym źródłem wiedzy o pojawieniu się rzadkich ptaków są internetowe fora przyrodnicze. Ba, za niewielką opłatą można zostać nawet abonentem serwisu SMS-owego, dzięki któremu błyskawicznie otrzymamy informację o miejscu przebywania rzadkiego gatunku ptaka.

Osobiście wolę być zaskakiwany nieoczekiwanymi obserwacjami. Na szczęście czasami wystarczy zaledwie wyjść z domu, aby stanąć „oko w oko” z obiektem pożądania wszystkich miłośników ptaków w naszym kraju.

W pewne niedzielne przedpołudnie wybrałem się na małą wycieczkę rowerową. Nie dysponowałem zbyt dużą ilością czasu, więc trasa wiodła obrzeżami Puszczy Białowieskiej przyległymi do miasta. Przejeżdżałem akurat obok niewielkiego bagienka znajdującego się w sąsiedztwie torów kolejowych, gdy kątem oka zauważyłem jakiś ruch. Na sterującym z bagna kikucie złamanej olchy siedział duży ptak, który właśnie wykonał ruch głową w moim kierunku. Gołym okiem, uzbrojonym jedynie w okulary ze szklami -1,5 dioptrii, rozpoznałem w tajemniczym ptaku sowę. Była duża, więc podejrzewałem, że jest to puchacz. Wysupłując z plecaka lornetkę już cieszyłem się z obserwacji, która za chwile miała wprawić mnie w prawdziwe osłupienie. W polu widzenia lornetki ukazała się jedna z największych i najrzadszych sów Europy – puszczyk mszarny.

Drżącymi rękoma przygotowywałem aparat do zrobienia zdjęcia, modląc się, aby sowa zechciała pozostać

jeszcze przez chwilę. Udało się. Obserwacja została udokumentowana. Ptak nie tylko bez problemu pozwalał się fotografować, ale po pewnym czasie przestał na mnie zwracać uwagę. Musiałem klaskać, gwizdać i pokrzykiwać, aby łaskawie zechciał spojrzeć w moją stronę, umożliwiając zrobienie zdjęcia „en face”. Po prawie godzinnej obserwacji zostawiłem sowę w spokoju tam, gdzie ją zastałem.

Puszczyk mszarny to prawdziwy duch puszczy. Jego ulubionym miejscem występowania są stare lasy w sąsiedztwie bagien i dolin rzecznych. W Polsce pojawia się niezmiernie rzadko. Najwięcej obserwacji pochodzi z Puszczy Białowieskiej, jednak jak dotąd nie stwierdzono jego lęgów w naszym kraju. Znane są natomiast jego stanowiska na Białorusi.

Charakterystycznymi cechami tej sowy, dzięki którym nie sposób jej pomylić z innymi jej kuzynami, jest duża głowa z charakterystyczną szlarą, czyli sówią twarzą, z prawie idealnie koncentrycznymi kręgami. Charakterystyczne są również małe jak na sowę, żółte oczy. Ta duża szara sowa widziana z profilu przypomina postać jakiegoś baśniowego leśnego upiora z kapturem na głowie i zapadniętymi czarnymi oczodołami. Zapewniam, że pierwsze wrażenie może zmrozić krew w żyłach.

W rewirze lęgowym, broniąc piskląt, jest bardzo agresywna i atakuje bez pardonu każde duże stworzenie, łącznie z człowiekiem, nie okazując przy tym żadnego lęku. Dwucentymetrowej długości szpony z łatwością przebijają każde ubranie i mogą dotkliwie zranić intruza. Moja sowa na szczęście nie była agresywna, chociaż pewnie trochę żałuję, bo stałbym się tym samym odkrywcą pierwszego w Polsce lęgu puszczyka mszarnego.

Spotkanie miało miejsce 13 maja 2007 r. na granicy oddziałów 410 i 435. Miłośnicy ptaków z całej Polski, którzy na wieść o sowie przybyli w jej poszukiwaniu, tym razem powrócili do swych domów na tarczy. Duch puszczy zniknął i od dwóch lat nikomu więcej się nie objawił.

KANCELARIA ADWOKACKA



Piotr Niemoćko

adwokat

sprawy cywilne:

majątkowe, rodzinne, spadkowe, itp.

sprawy karne • pisma procesowe • porady prawne

Hajnówka, ul. Ks. I. Wierobieja 2 lok.8
tel. 085 682-32-86; kom. 0 506 105 055

ODDZIAŁYWANIA NA ŚWIADOMOŚĆ ZDROWOTNĄ I EKOLOGICZNĄ DZIECI z Przedszkola Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce Agnieszka Panasiuk-Kaczoch

W dobie postępu cywilizacyjnego, rozwoju nauki, techniki, życie nasze nabrało niezwykłego tempa, spędzamy czas głównie na pracy zawodowej, w pośpiechu i stresie. Zapominamy o tym, że organizm nasz dopomina się chwil wytchnienia, relaksu, spokoju, właściwego odżywiania. Zapominamy o wadze tych czynników a to skutkuje słabą kondycją zdrowotną, ciągłym wyczerpaniem i rozdrażnieniem, brakuje nam cierpliwości, mamy trudności z koncentracją uwagi.

W codziennej bieganiu nie zauważamy otaczającego nas naturalnego piękna najbliższego środowiska przyrodniczego i pomijamy jego znaczenie dla naszej i naszych dzieci przyszłości. Powinniśmy a mówiąc dobitniej musimy zadbać o nas samych, o młode pokolenie, o otaczający nas świat.

Rada Pedagogiczna Przedszkola Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce z dyrektorem Dorotą Durzyńską, rozumiejąc wagę problemu, prowadzi edukację dzieci ukierunkowaną na aspekty ekologii i związanego z nią zdrowego i bezpiecznego trybu życia. Nauczycielki starają się wpoić wychowankom podstawowe zasady zdrowego stylu życia zgodne z naturą i środowiskiem społeczno przyrodniczym, w którym człowiek funkcjonuje.

Jesienna pogoda nam dopisywała, tak więc chętnie korzystaliśmy z różnych sposobów korzystania ze świeżego powietrza. Zorganizowaliśmy festyn rodzinny „Święto Pieczonego Ziemiaka”. Zabawa była pyszna, tak jak i dania ziemniaczane przygotowane przez rodziców. Dzieci wraz z rodzicami brały udział w konkursach, korzystały z loterii fantowej; w kąciku plastycznym tworzyły prace ze stempelków z ziemniaków. Na tańce i śpiew przy ognisku przyszedł czas po zjedzeniu kiełbasek.

W październiku odwiedzili nas strażacy, dzięki którym poznaliśmy zasady udzielania pierwszej pomocy. Poznaliśmy zasady, jakie muszą być spełnione aby móc rozpalić ognisko np. na placu przedszkolnym. Celem spotkania było uświadomienie konieczności stosowania zakazów uczestnictwa w zabawach zagrażających zdrowiu i bezpieczeństwu dzieci i środowiska.

Realizując treści związane z rozwijaniem u dzieci w wieku przedszkolnym postaw proekologicznych i prozdrowotnych nauczycielki przedszkola zadbały, by zaplanować współpracę z osobami, które w bezpośredni sposób mogą wpływać na świadomość dzieci. Z okazji Europejskiego Tygodnia Leśnego w dniach 20-24 października 2008 przedszkolaki gościły przez 3 dni leśnika. Celem spotkania było zapoznanie dzieci z pracą leśnika i istotą funkcjonowania lasu. Dzieci szczególnie interesowały się zwierzętami, które zamieszkują w naszej Puszczy. Pan Tomasz Olejnicki - leśnik z Nadleśnictwa Hajnówka opowiedział nam również, jak należy zachowywać się w lesie, co wolno a czego nie wolno robić, aby nie zaszkodzić przyrodzie.

W dniach 27 – 31.10.2008r. był zrealizowany program edukacji antynikotynowej „Czyste powietrze wokół nas”. Wzięły w nim udział: jedna grupa 5-latków i dwie grupy 6-latków. Przy realizacji treści programowych dzieci uczestniczyły w wycieczce, w czasie której miały możliwość zaobserwowania różnych źródeł dymów. Brały udział w pogadankach, zajęciach plastycznych pt. „Czyste powietrze wokół nas”. Podsumowaniem cyklu zajęć była manifestacja antynikotynowa z udziałem dzieci biorących udział w programie oraz ich nauczycielek. Dzieci z hasłami antynikotynowymi w rękach,

niebieskimi balonikami i wstążkami przeszły ulicami osiedla Lipowa wykrzykując hasła: „Stop paleniu”, „Nie pal papierosa”, „Palenie zabija”, „Mamo, tato! Nie pal przy mnie!” itp. Po skończonej manifestacji hasła zostały umieszczone na półkach w szatni tak, aby mogli przeczytać je rodzice. Na holu przy wejściu nauczycielki zorganizowały wystawę prac dzieci, a także gazetkę, która miała na celu uwrażliwienie rodziców na problem nałogu palenia papierosów.

W Przedszkolu kładzie się szczególny nacisk na dbałość o środowisko przyrodnicze, kształtowanie zdrowego stylu życia. Nie bez przyczyny gościem przedszkola był lekarz weterynarii, który mając bezpośredni kontakt ze zwierzętami przekazał dzieciom swoje doświadczenia dotyczące obcowania z nimi. Doktor Eugeniusz Rutkowski przedstawił przedszkolakom, jak należy postępować w kontakcie ze zwierzęciem, jak wystrzegać się nieprzyjemnych a często niebezpiecznych zdarzeń. Uświadomił, że zwierzę domowe jest przyjacielem człowieka, lecz może być groźne szczególnie, gdy jest chore lub gdy mu się dokucza. Poinstruiował również dzieci jak należy się zachować wobec zwierzęcia obcego i ostrzegł, że żadnemu zwierzęciu nie można w zupełności nigdy zaufać. Rozmowa z lekarzem weterynarii przybliżyła dzieciom specyfikę tego zawodu, dzieci miały okazję zapytać o swoich pupilków, poradzić się lub o nich opowiedzieć.



Ostatnio dzieci odwiedziły Ośrodek Edukacji Przyrodniczej BPN, gdzie Joanna Bober i Marek Świć opowiadali o ssakach zamieszkujących Puszcę Białowieską.

Takie spotkania służą poznawaniu przez działanie, aktywne uczestnictwa dziecka, zaangażowanie, co jest najbardziej efektywne i ma przełożenie na konkretny zasób wiedzy wychowanka. Głównym założeniem pracy nauczycieli z Przedszkola Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi jest wzbogacanie wiedzy i umiejętności dziecka poprzez atrakcyjne formy. Priorytetem jest dbałość o zdrowie i bezpieczeństwo, te zadania realizowane są przez nauczycielki w pierwszej kolejności. Nadzieją jest, iż świat, w którym żyjemy, środowisko, w którym przebywamy my i wychowankowie przedszkola będzie dla nas bardziej przyjazny, bo piękny przecież z natury jest, jednakże wszyscy musimy o niego dbać.

PLANÓW MAMY WIELE

Z Grzegorzem Tomaszukiem, dyrektorem hajnowskiego SPZOZ rozmawia Tadeusz Topolski.

- *Zadam nieco przewrotne pytanie: Co zrobić, żeby szpital miał 100 mln zł długu? - przy czym nie chodzi mi o żaden konkretny szpital.*

- Składa się na to wiele czynników. Należałoby sprawdzić ile szpitali znajduje się na tym terenie, jak finansowany jest przez NFZ, jakie jest zapotrzebowanie pacjentów na usługi, jak jest zarządzany, jaki personel zatrudnia. Wiadomo, że zadłużone są największe szpitale

- *Nasz szpital też jest duży.*

- Wśród szpitali powiatowych jest największym na Podlasiu, nasz budżet jest dwukrotnie większy od kolejnego w wielkości.

- *Więc spróbujmy zgłębić temat.*

- Myślę, że gdybym znał odpowiedź na zadane na wstępie pytanie to wiedziałbym, jak temu zaradzić i miałbym już tu kolejkę oczekujących na wypisanie właściwej recepty. Na pewno do zadłużenia szpitali przyczyniła się ustawa 203, przyznająca pracownikom podwyżki bez przekazania środków na ten cel. Wysokość zadłużenia z tytułu niewypłaconych podwyżek rosła, dochodziły odsetki od nich, a po podaniu sprawy do sądu szpitale musiały wypłacić pracownikom wszystkie należności. Jeżeli pracownicy przyjmowali stanowisko roszczeniowe i dołączyli do nich inni wierzyciele, to zadłużenie szpitali rosło błyskawicznie. W naszym przypadku udało się dojść do ugody z pracownikami i rozłożyć spłatę należności w czasie. Ponadto szpitale otrzymały pożyczkę na spłatę zobowiązań – nasz 3 mln zł – która następnie została umorzona i to sprawiło, że jesteśmy w dobrej kondycji finansowej.

- *Na koniec ubiegłego roku prawie 2 mln zł zysku.*

- W tamtym roku szpital rzeczywiście wypracował zysk ale to dzięki temu, że mamy duży potencjał i wykonujemy świadczenia pacjentom z innych powiatów, a nawet innych województw.

- *Właśnie, w zeszłym roku wykonaliście 28,3% usług ponad limit.*

- W zeszłym roku była korzystna sytuacja finansowa, NFZ zapłacił za usługi ponadlimitowe i to wpłynęło pozytywnie na naszą sytuację. Natomiast szpital, który twardo trzyma się limitu i odsyła pacjentów po jego wykorzystaniu, nie ryzykuje, ale nie wypracowuje zysków. W tym roku sytuacja się zmieniła, zakłady zwalniają pracowników, są mniejsze wpłaty na fundusz zdrowia i NFZ wykupuje mniej świadczeń.

- *Czyli musicie ostrożnie podchodzić do świadczenia usług ponadlimitowych?*

- Na razie za bardzo nie uważamy i mamy obecnie stratę około 700 tys. zł, natomiast świadczeń wykonaliśmy na sumę 1 mln 700 tys. zł, więc gdyby NFZ za nie wszystkie zapłacił to mielibyśmy zysk. Najlepiej jest, jeśli szpital nie ma ani straty ani zysku, ponieważ SPZOZ nie pracuje dla zysku, ale jeśli NFZ wypłacił nam w styczniu 2009 r. za świadczenia wykonane w 2008 r., to nie byliśmy w stanie tych pieniędzy spożytkować.

- *Proszę przedstawić w skrócie wychodzenie z zadłużenia hajnowskiego SPZOZ.*

- W roku 2000 zadłużenie wynosiło ponad 3 mln zł przy mniejszym niż obecnie kontrakcie, ale cała załoga zrozumiała, że byt szpitala jest zagrożony i poczekała na pieniądze. Powstały nowe komórki organizacyjne, które poprawiły sytuację finansową. Nasz szpital jest bardzo duży i to z jednej strony cieszy, ale też trzeba go utrzymać, zapłacić podatek od nieruchomości, ogrzać. W miejscu zaleczonego gospodarczego mamy Oddział Psychiatryczny na 60 miejsc, rehabilitacja ma ponad 50 miejsc, przeniesiony został Oddział Obserwacyjno – Zakaźny, czyli wszystko to jest działaniem zmierzającym do maksymalnego wykorzystania posiadanych powierzchni. Utworzyliśmy też Zakład Opieki Długoterminowej, w skład którego wchodzi Zakład Pielęgnacyjno – Opie-

kuńczy i Zakład Opiekuńczo – Leczniczy. Obecnie mamy 28 poradni specjalistycznych. Chętnie zatrudniłbym okulistę i urologa, ale brakuje specjalistów. Na naszej stronie internetowej wciąż zamieszczamy propozycje pracy.

- *Czy jest możliwość odpłatnego przebywania pacjenta w ZOD, za jego oczywiście zgodą?*

- W Polsce takiej możliwości nie ma. Tak zrobili Czesi, Słowacy, tak jest od dawna w krajach Unii, a u nas politycy nie potrafiają podjąć takiej decyzji.

- *Jeszcze kilka lat temu hajnowianki wyjeżdżały rodzic do innych miast – teraz słyszę, że coraz więcej kobiet przyjeżdża rodzic do Hajnowki.*

- Zrobiliśmy wiele, żeby szpital był przyjazny pacjentowi i takie działania procentują zwłaszcza jeżeli zostaną przedstawione w prasie, w telewizji. Informacja o Oddziale Ortopedyczno – Urazowym sprawiła, że po endoprotezy zgłaszają się pacjenci z kraju. Jedyne problemy leżą w tym, żeby za każdego pozyskanego pacjenta Fundusz zapłacił, ponieważ może być tak, że za miesiąc wykonamy roczny limit i stanimy przed problemem – co robić dalej?

- *Czy nie można prowadzić wstępnego rozpoznania, negocjacji?*

- Wstępne rozpoznanie oczywiście robimy, natomiast NFZ też nie wie, jaka będzie ściągalność składek. W styczniu była większa od przewidywanej, ale już w lutym mniejsza o 29, a w marcu o 56 mln zł. W takiej sytuacji NFZ może nawet zmniejszyć zakontraktowane limity, ponieważ nie będzie pieniędzy na ich opłacenie. Lepsze rozeznanie sytuacji będzie w miesiącach czerwiec, lipiec.

- *Plany na najbliższą przyszłość?*

- Planów mamy wiele, ale w tym roku chcemy przede wszystkim przenieść do głównego budynku Oddział Gruzlicy i Chorób Płuc. W tym celu musimy zamienić go miejscami z Zakładem Pielęgnacyjno – Opiekuńczym. Oddział GiChP musi mieć zaplecze diagnostyczne, a dalsze jego istnienie w tamtym miejscu jest zagrożone – brakuje sprzętu, trzeba tam wozić posiłki. Natomiast przeniesienie tam ZOD jest ze wszech miar korzystne również ze względu na otoczenie budynku. Nie jest to oczywiście prosta sprawa, te oddziały trzeba wyremontować, a koszty remontów oceniamy na ok. 1 mln zł. Niezbędny też będzie zakup aparatury medycznej tak, żeby oba oddziały spełniały wysokie standardy leczenia i opieki.

To jest nasz podstawowy plan, złożymy też wniosek o środki unijne na termomodernizację budynku szpitala. Koszty termomodernizacji oceniamy na ok. 5 mln zł; są to duże pieniądze, ale jeżeli nie powiedzie się za pierwszym razem to będziemy wniosek ponawiać. Przygotowujemy też wniosek na rozbudowę naszej psychiatrii, ponieważ żyjemy w takich czasach, kiedy choroby psychiczne są coraz częstsze. Oddział Psychiatryczny jest przepełniony i nieraz musimy blokować dostęp do niego pacjentom z sąsiednich powiatów. Trzeba będzie rozbudować Oddział o kilka sal i przenieść Poradnię Zdrowia Psychicznego z przychodni przy ul. Piłsudskiego do szpitala tak, żeby była przy Oddziale.

- *Czy są przymiarki, żeby przekształcić SPZOZ w spółkę prawa handlowego?*

- Nie, nie ma takich zamiarów. Ta propozycja jest skierowana zresztą nie tyle do szpitali zadłużonych co do bankrutów, które nie mają już innego wyjścia. Rząd chce dać pieniądze na spłatę zobowiązań publicznie – prawnych, czyli wobec Urzędu Skarbowego i ZUS, a z zobowiązaniami cywilno – prawnymi szpitale i organy założycielskie muszą poradzić same. Nie znam takiego szpitala w naszym województwie, który nie płaci zobowiązań wobec ZUS i US. Gdyby zaproponowano nam pieniądze na inwe-

stycje rządu powiedzmy 10 mln zł, to wówczas moglibyśmy zastanawiać się razem z pracownikami, czy warto wykonać remonty, dokonać zakupów sprzętu, czyli podnieść znacząco standard szpitala w zamian za przekształcenie w spółkę. Problemem polskiej Służby Zdrowia jest brak pieniędzy – jesteśmy na trzecim miejscu od końca wśród krajów Unii jeśli chodzi o finansowanie ochrony zdrowia i żadne przekształcenia tu nie pomogą. Poza tym zbyt wiele spraw jest wciąż nieuregulowanych: spółka jest zobowiązana do płacenia podatku dochodowego, musiałaby też zapłacić podatek od majątku przekazanego jej przez właściciela w aport.

- Proszę wyjaśnić dokładniej sprawę zaprzestania badań mammograficznych w SPZOZ.

- Tak jak mówiłem na sesji mamy podpisaną umowę z Kliniką Onkologiczną w Białymstoku i tam kierujemy pacjentki na badania, które opłaca SPZOZ. Chodzi tu o osoby, u których lekarz podejrzewa chorobę, natomiast kobiety zdrowe w pewnym przedziale wiekowym mogą przebadać się bezpłatnie na sprzęcie, który kilka razy w roku jest parkowany przy Urzędzie Miasta.

*

- W czasie, kiedy rozważano budowę linii ciepłowniczej na Podlasie wskazywano na wysoki koszt ciepła produkowanego przez osiedlową, olejową kotłownię PEC, ale mówiło się również o podłączeniu do tej linii szpitala. Dlaczego tak się nie stało?

Grzegorz Kondratiuk, kierownik działu Techniczno – Administracyjnego: - Ponieważ wykonanie tej linii przeciągało się, więc w międzyczasie w swojej kotłowni przeszliśmy z opalania eko-termą na olej ciężki, tańszy o 1 zł na litrze. Przy spalaniu rocznym około 500 tys. litrów są to oszczędności kilkuset tysięcy złotych. Co prawda z wyliczenia wychodzi, że podłączenie do tej linii przyniosłoby oszczędności ok. 70 tys. zł rocznie, ale jest to wyliczenie czysto teoretyczne. Musielibyśmy też zainwestować kwotę znacznie powyżej 100 tys. zł w budowę linii przesyłowej i węzła ciepłego. Poza tym szpital potrzebuje pary do sterylizacji, do kuchni i pralni, a tego Rindipol dostarczyć nam nie może, więc i tak jeden kocioł musielibyśmy zostawić. Opłacałoby wygaszenie kotłowni na sezon letni, a tego zrobić nie możemy. Jest jeszcze jedna sprawa – teraz wszyscy dostawcy tak konstruują umowy, że umieszczają w nich tzw. opłatę stałą za moc zamówioną i bez względu na to, czy byśmy tę moc zużywali, czy nie, to i tak musielibyśmy ponosić jej koszty. Według ostatniego cennika wynosiłoby to ok. 43 tys. zł rocznie, tak więc poza sezonem grzewczym płacilibyśmy za niewykorzystane ciepło.

- Czyli zostajecie przy swoim ogrzewaniu na olej ciężki?

- Tak, chyba że ceny zmienią się w taki sposób, że będzie nam się opłacało podłączyć do PEC – u.

- Dziękuję panom za rozmowę.

REGULAMIN KONKURSU NA NAZWĘ POWSTAJĄCEGO PARKU WODNEGO W HAJNÓWCE



1. Organizatorem Konkursu jest Burmistrz Miasta Hajnówka.
2. Celem konkursu jest wybór nazwy dla powstającego Parku Wodnego w Hajnówce.
3. Konkurs jest skierowany przede wszystkim do uczniów hajnowskich szkół.
4. Propozycje nazwy Parku Wodnego wraz z danymi osobowymi (tj. imię i nazwisko, adres zamieszkania, nazwa szkoły, klasa), należy składać na drukach znajdujących się w sekretariatach szkół lub kuponie konkursowym wydrukowanym w „Gazecie Hajnowskiej”. Kupon znajduje się na str. 19.
5. Propozycje nazwy (na drukach bądź na kuponach) należy składać do 25 maja 2009 roku w sekretariacie szkoły, do której uczęszcza uczestnik Konkursu lub w sekretariacie Urzędu Miasta Hajnówka.
6. Zebrane druki i kupony szkoły przekazują w zaklejonych kopertach, do dnia 29 maja 2009r., do sekretariatu Urzędu Miasta Hajnówka.
7. Wyboru zwycięzcy dokona komisja konkursowa powołana przez Burmistrza Miasta Hajnówka .
8. Zwycięzca konkursu otrzyma roczny karnet wstępu na basen, do wykorzystania w Parku Wodnym w Hajnówce.
9. Przewidziane są nagrody pocieszenia dla trzech uczestników konkursu, których prace zostaną wyróżnione.
10. Wyniki konkursu zostaną podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta www.hajnowka.pl w miesiącu czerwcu oraz w czerwcowym wydaniu Gazety Hajnowskiej
11. Organizator informuje, iż prace złożone na Konkurs nie będą zwracane.
12. Decyzja Organizatora co do wskazania zwycięzcy Konkursu oraz przyznania im nagród pocieszenia jest ostateczna i nie podlega żadnym reklamacjom.
13. Przystąpienie do Konkursu jest jednoznaczne z zaakceptowaniem warunków niniejszego Regulaminu, który dostępny jest również na stronie internetowej Urzędu Miasta: www.hajnowka.pl.
14. Organizator zastrzega sobie prawo do zmian niniejszego regulaminu. Wszelkie zmiany regulaminu będą ogłaszane na stronie internetowej Urzędu Miasta Hajnówka.



KRONIKA POLICYJNA

Poszukiwany złodziej paliwa

Ze stojącego autobusu zginęło paliwo. Złodziej wypompował z baku i ukradł 200 litrów oleju napędowego. Jest poszukiwany przez hajnowskich policjantów.

W nocy z 7/8 kwietnia 2009 w Hajnówce z zaparkowanego przy drodze autobusu zginęło paliwo. Nieznany jak do tej pory sprawca sforsował zamek w klapie zabezpieczającej korek wlewu paliwa w autosanie. Następnie gumowym wężykiem wypompował z baku około 200 litrów oleju napędowego o wartości około 700 złotych.

Żądali pieniędzy

Jadącego rowerem 23-latką zaczepiło dwóch mężczyzn. Żądali pieniędzy. Kiedy odmówił zaczęli go bić. Zatrzymali ich hajnowscy policjanci.

W nocy 7.04 na głównej ulicy Hajnówki dwóch 17-latków zatrzymało jadącego rowerzystę. Zażądali od niego pieniędzy. 23-latek odmówił twierdząc, że ich nie ma. Wtedy napastnicy zaczęli go bić i kopać. Napadnięty mężczyzna zdołał się jednak wyrwać. Uciekł i schronił się w pobliskim sklepie, gdzie poprosił o pomoc. Ekspedientka powiadomiła Policję. Mundurowi natychmiast pojechali na miejsce. Jeden ze sprawców wszedł za pokrzywdzonym do lokalu. Gdy zobaczył telefon w ręku sprzedawczynie uciekł w popłochu. Hajnowscy funkcjonariusze szybko ustalili kim byli napastnicy. Zostali zatrzymani i trafili do aresztu. Jak się okazało obaj byli już notowani w policyjnej kartotece.

Podlaski samogon – przedsięwzięte przygotowania

W Hajnówce 61-letni mężczyzna produkował samogon. Hajnowscy policjanci zabezpieczyli aparaturę i wyprodukowany alkohol.

9.04 przed południem policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce zatrzymali producenta samogonu. Gorzelnię postawił w budynku gospodarczym na swojej posesji. Funkcjonariusze na miejscu zabezpieczyli aparaturę do produkcji „księżycówki” oraz 35 litrów gotowego produktu. 61-letni mężczyzna z Hajnówki tłumaczył, że „prymuchę” pędził na własne potrzeby, a te były duże, gdyż zbliżają się święta. Oprócz gotowego produktu zlikwidowano 240 litrów zacieru. Wytwórca specyfiku za swój czyn odpowie przed sądem.

Kontrabanda w mieszkaniu

Hajnowscy policjanci ustalają pochodzenie i przeznaczenie zabezpieczonego nielegalnego alkoholu i wyrobów tytoniowych. W mieszkaniu 40-latka znaleziono ponad 100 paczek papierosów i 40 butelek wódki.

Policjanci z Hajnówki zapukali do mieszkania 40-letniego mieszkańca podhajnowskiej miejscowości. Znaleźli tam 100 paczek papierosów bez polskich znaków skarbowych i 40 butelek wódki. Wartość rynkowa trunku oszacowana została na ponad 1500 złotych. Prowadzący sprawę policjanci wyjaśniają skąd pochodziła zabezpieczona kontrabanda i dokąd miała trafić.

Żeliwny łup

Z opuszczonej hali zakładu produkcyjnego 2 mężczyzn wyniosło 80 kilogramów żeliwa. Hajnowscy policjanci ujęli sprawców na gorącym uczynku.

16.04. po południu do jednego z opuszczonych zakładów na terenie Hajnówki weszło dwóch 33-latków. Z urządzeń, które tam pozostały zdemontowali żeliwne elementy. Później zamierzali „upłynnić” je w skupie złomu. Nie udało im się. Zapobiegli temu hajnowscy policjanci. Mężczyźni zostali zatrzymani na gorącym uczynku. Zabezpieczono przy nich również 80 kilogramów żeliwnego złomu. Obaj byli wcześniej notowani za drobne kradzieże. Za swój czyn odpowiedzą przed sądem.

Stoczył się wprost na radiowóz

Uciekający pijany kierowca zatrzymał swój pojazd i zaczął uciekać pieszo. W trakcie pościgu jego Opel stoczył się na radiowóz.

20.04 około 18:30 niedaleko Klejnik w powiecie hajnowskim policjanci zauważyli jadącego oplem kierowcę. Wiedzieli, że ma on orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów. Postanowili go zatrzymać. Na widok jadącego za nim radiowozu mężczyzna zaczął uciekać. W pewnym momencie zatrzymał się, wyskoczył z pojazdu i pobiegł w pole. Mundurowi podążyli w dalszy pościg. Po krótkiej gonitwie zatrzymali 30-latką.

Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych okazało się, że zatrzymany ma orzeczony dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów w związku ze spowodowaniem wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Dodatkowo mężczyzna był nietrzeźwy. Miał ponad 2,5 promila. W trakcie, gdy policjanci ścigali kierowcę, jego samochód bez zaciągniętego

hamulca ręcznego stoczył się na radiowóz i lekko go uszkodził.

Tragedia rozegrała się w ogniu

W Masiewie koło Narewki w pożarze domu spłonęły dwie osoby. Policjanci ustalają przyczynę tragedii.

22.04 tuż po godzinie 21:00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce otrzymał informację o pożarze mieszkania w miejscowości Masiewo niedaleko Narewki. Strażacy podczas akcji gaśniczej ujawnili w zgłiszczach drewniano – murowanego domu zwłoki dwóch osób: 54-letniej kobiety i 47-letniego mężczyzny najprawdopodobniej gospodarzy domu. Na miejscu pogorzeliska odbyły się oględziny z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa oraz Policji w celu wyjaśnienia okoliczności powstania pożaru.

Drzewa jak swoje

Mieszkaniec gminy Czyże wyciął z pobliskiego lasu prawie 5 m3 grąbu, brzozy i osiki należącej do mieszkańca tej samej wsi. Za swój czyn odpowie przed sądem.

23.04 policjanci z Hajnówki zostali wezwani do pokrzywdzonego, któremu ktoś wyciął z lasu drzewa. Na miejscu okazało się, że mieszkaniec tej samej wsi od pewnego czasu wyrąbuje pokrzywdzonemu drzewa z prywatnego lasu. Wyciął między innymi grabinę, osikę i brzozę. Drewno składował na swoim podwórku i przerabiał na opał. Policjanci szybko ustalili sprawcę kradzieży. Okazał się nim 52-letni mężczyzna mieszkający w pobliżu. Funkcjonariusze na jego posesji odnaleźli skradziony surowiec. Za kradzież drewna sprawca odpowie przed sądem.

Zaginęła staruszka

Hajnowscy policjanci szukają 82-letniej staruszki. Kobieta ostatni raz była widziana w miniony piątek w Hajnówce na ulicy Lipowej.

28.04 po południu dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce został poinformowany o zaginięciu 82-letniej staruszki. Ze wstępnych ustaleń wynika, że ostatni raz była widziana w miniony piątek w Hajnówce na ulicy Lipowej. Kobieta ma około 155 cm wzrostu i waży około 55 kg, jest szczupłej budowy ciała, ma średniej

długości siwe włosy, owalną twarz, duże uszy i charakterystyczne zaczerwienienie skóry po lewej stronie nosa, cierpi także na zaniki pamięci.

Prosimy wszystkich, którzy widzieli zaginioną, lub mogą pomóc w ustaleniu jej miejsca pobytu o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Hajnówce tel. /085/ 873 42 00, lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem telefonu 997.

Na podwójnym gazie

Na trasie Klejniki – Hukowicze hyundai wjechał do rowu i uderzył w drzewo. Dwie osoby trafiły do szpitala. Kierowca był pijany. Hajnowscy policjanci ustalają jak doszło do zdarzenia.

27.04 po południu dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce otrzymał informację o wypadku drogowym. Do zdarzenia doszło na trasie Klejniki – Hukowicze w gminie Czyże. Na miejsce natychmiast pojechali policjanci. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca hyundaya zjechał nagle do rowu, a następnie uderzył w drzewo. Okazał się nim 35-letni mieszkaniec tejże gminy. Funkcjonariusze sprawdzili jego stan trzeźwości. Badanie alkomatem wykazało, że był pijany. Miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie. W pobliskich zaroślach natomiast mundurowi odnaleźli 44-letniego pasażera. On także był pod wpływem alkoholu. U niego urządzenie zarejestrowało 2,3 promila. Obaj trafili do szpitala. Szczęśliwie mają tylko potłuczone głowy.

Sedes na drodze, rodzina w szpitalu

Szczytem bezmyślności wykazała się osoba, która na środku drogi postawiła stary sedes. Kierowca skody chcąc ominąć przeszkodę wpadł na pobocze i uderzył w drzewo. cała rodzina trafiła do szpitala. Policjanci z Hajnówki ustalają okoliczności wypadku.

Wieczorem 2 maja 2009r na drodze między Hajnówką, a Bielskiem Podlaskim kierowca skody wracał z rodziną do domu. W pewnym momencie zauważył stojący na środku jezdni sedes. Zaskoczony mężczyzna zaczął gwałtownie hamować próbując ominąć przeszkodę. Auto wypadło z drogi najpierw na lewe, później na prawe pobocze. Na końcu skoda uderzyła bokiem w drzewo. W wyniku wypadku 38-latek został ciężko ranny w głowę. Nieprzytomny został przewieziony do szpitala. Jego żona i dwójka dzieci, 7-letnia dziewczynka i 3-letni chłopczyk z ogólnymi potłuczeniami ciała również trafili pod opiekę lekarzy.

Policjanci z Hajnówki badają szczegóły tego niecodziennego wypadku. Sprawdzają i ustalają kto wpadł na pomysł postawienia tak dużego przedmiotu na drogę.

** Poszkodowany w wypadku ksiądz Tomasz Lewczuk zmarł w szpitalu 09.05. (red.)*

Pijane kobiety na dwóch kółkach

Hajnowscy policjanci zatrzymali dwie kobiety. Jedna podróżowała rowerem, druga skuterem. Obydwie były pijane i odpowiedzą za to przed sądem.

04.05 wieczorem w Czeremsze policjanci zatrzymali do kontroli kierującą skuterem 34-letnią kobietę. Razem z nią podróżowało jej 10-letnie dziecko. Badanie alkomatem wykazało, że kierująca była pijana. Miała prawie 3 promile alkoholu. W tym samym czasie w Hajnówce, funkcjonariusze sprawdzili trzeźwość 55-letniej rowerzystki. Ona również była pijana. Urządzenie wskazało u niej blisko 2,5 promila alkoholu. Za swoje nieodpowiedzialne zachowanie obydwie kobiety odpowiedzą teraz przed sądem.

Poszło o dziewczynę

W jednym z domów pomocy społecznej w powiecie hajnowskim 60-latek przyłożył brzoźowym kijem swojemu rówieśnikowi w wyniku czego złamał mu żebra.

05.05 około godziny 16:00 do siedzącego na ławeczce, niczego nie spodziewającego się 62-latka podkradł się jego rówieśnik i

uderzył go brzoźowym kijem. Cios był na tyle silny, że mężczyźni pękły dwa żebra, co stwierdził lekarz po przewiezieniu go do hajnowskiego szpitala. Co było przyczyną ataku? – jak nieoficjalnie dowiedzieli się policjanci z Hajnówki – kobieta. Widocznie jeden i drugi pan zabiegali o względy tej samej pani a jeden z adoratorów postanowił wyeliminować konkurencję za pomocą brzoźowego kijka. Teraz za swój czyn odpowie przed sądem.

Pożar garażu

W Hajnówce w płomieniach stał garaż. Drewniana budowla spłonęła doszczętnie.

06.05 po południu funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce zostali powiadomieni przez Straż Pożarną o palącym się garażu przy ul. Lipowej. Na miejscu policjanci stwierdzili, że drewniana budowla spłonęła doszczętnie. Strażacy dogaszali właśnie pogorzeliśko. Przyczyną pożaru na razie jeszcze nie ustalono. Nadpaleniu uległy także belki stropowe garaży sąsiadujących ze spalonym budynkiem.

Podróbki

W Hajnówce kobieta sprzedawała z samochodu podrobione ubrania. Zatrzymali ją policjanci. Teraz za nielegalny handel odpowie przed sądem.

07.05 przed południem funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce zatrzymali kobietę która oferowała mieszkańcom miasta podrabianą odzież znanych marek. Policjanci zabezpieczyli dresy i koszulki. Wartość podróbek wyceniona została na około 3000 złotych. Za sprzedaż towarów z podrobionymi znakami towarowymi zgodnie z prawem własności przemysłowej grozi kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 59
kom. + 48 604 570 979



Prywatny Gabinet Chirurgiczny
Andrzej Popow
www.popow.com.pl

Gabinet specjalizujący się w leczeniu nieoperacyjnym żyłaków kończyn dolnych metodą skleroterapii piankowej Tessariego pod kontrolą USG Color Doppler.
Udziela również konsultacji chirurgicznych, kwalifikuje do zabiegów chirurgicznych oraz usuwa zmiany skórne z niezbędną histopatologią /diatermia/.

„SZUKAMY HAJNÓWKI, SZUKAMY HAJNOWIAN”

Wojciech i Elżbieta Lubieńscy mieszkający w Szkocji poszukują swoich krewnych, którzy prawdopodobnie mieszkają w Hajnówce. Wiedzą, że ich dziadek - Jarząbek Ignacy urodzony 23.05.1874 w Zelechowie był żonaty z Marią z domu Zawadzka. Przyjechali do Hajnówki jak wiele innych rodzin w poszukiwaniu pracy. Mieli siedmioro lub ośmioro dzieci. Jednym z nich była Janina - matka Wojtka i Elżbiety.

W pamięci hajnowian zachowało się nazwisko Jarząbek. Udało się ustalić, że rodzina Jarząbków zamieszkiwała w niewielkim domku przy ulicy 3 Maja, na wprost kościoła. Pani Jarząbek w okresie letnim prowadziła sprzedaż najwyborniejszych lodów. Pan Ignacy na zapleczu domu prowadził zakład szewski. Informację potwierdza odezwa Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania wydana przez stowarzyszenie hajnowskie 3 września 1937 roku, która apeluje do rodaków – chrześcijan zamieszkałych w Hajnówce i okolicy aby korzystali z usług i sklepów chrześcijańskich wymieniając asortyment usług, nazwisko właściciela i adres. **Owocarnie woda sodowa, słodycze:** m.in. Jarząbek M. - 3 Maja, **Warsztaty niewiadome reperacja najprawdopodobniej butów:** m.in. Jarząbek – 3 Maja.

Według relacji hajnowian rodzina Jarząbków to córki: Felicja, Janina, imię trzeciej panny nie zachowało się w pamięci. Feli-

cja wyszła za mąż za Szpakowicza pochodzącego z Białowieży, mieszkali w Hajnówce, oboje już nie żyją. Felicja była pielęgniarką położną w hajnowskim szpitalu, zaś jej mąż był kierowcą karetki pogotowia. Mieli dójkę dzieci: córka wyjechała w latach siedemdziesiątych do Ameryki, syn mieszka gdzieś w Polsce. Może ktoś z Państwa zna ich miejsce zamieszkania. Jarząbkówna, której imienia nie udało się ustalić, była osobą niezamężną, mieszkała w Hajnówce. Trzecia córka Janina to żona Tadeusza Lubieńskiego urodzonego we Lwowie. Przed wojną mieszkali w Hajnówce. Tadeusz Lubieński był żołnierzem zawodowym w stopniu porucznika lub kapitana, walczył pod Monte Cassino. Po wojnie mieszkali w Szkocji. Oboje już nie żyją.

Jaki związek z rodziną Jarząbków ma nazwisko Fijałkowski? Czy ktoś z Państwa zna losy rodziny Jarząbków i Fijałkowskich?

Prosimy o kontakt

Alla Gryc.

Zdjęcia pochodzą z okresu przedwojennego dotyczą Hajnówki i okolic i należą do Wojtka i Elżbiety dzieci Janiny i Tadeusza Lubieńskich.



PODPISY DO ZDJĘĆ:

1. Maria i Ignacy Jarząbek.
2. Portret harcerki – Janina Jarząbek po mężu Lubieńska.
3. Na schodach przed wejściem do kościoła(?) W grupie jest harcerka Janina Jarząbek.
4. Portret ślubny. Czy to może być ślub Fijałkowskich?
5. Bodek.
6. Zdzisiek.

Kim byli Bodek i Zdzisiek, czy ktoś zna ich dalsze losy?



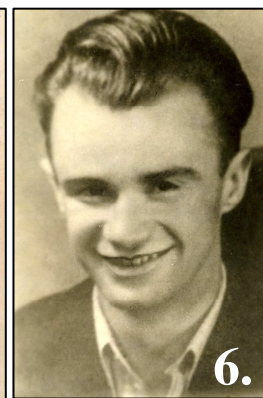
4.



5.



2.



6.

Początki integracji i dzień dzisiejszy w Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce



normę intelektualną, gdyż wychodzimy z założenia, że wszystkie dzieci można integrować: zarówno z defektami fizycznymi, jak i z dysfunkcjami sensorycznymi (niedosłyszące, niewidzące), a także z niższym niż przeciętny poziomem inteligencji. W takim oddziale swoje miejsce znajdą także uczniowie z chorobami przewlekłymi: epilepsją, cukrzycą, chorobami serca. Utworzona również została klasa autystyczna, umożliwiającą kształcenie dzieci z zespołem Aspergera i z autyzmem. W tej chwili w naszej placówce funkcjonuje pięć klas integracyjnych:



Pierwsze oddziały integracyjne w naszej placówce powstały ponad siedem lat temu z inicjatywy ówczesnego dyrektora szkoły – p. Zbigniewa Budzyńskiego. Ich utworzenie wynikało z naturalnej potrzeby kształcenia dzieci uczęszczających wcześniej do Przedszkola Integracyjnego, było odpowiedzią na prośby rodziców i ciągle wzrastającą liczbę uczniów posiadających orzeczenia Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej lub innych poradni specjalistycznych. W takiej formie kształcenia dostrzegliśmy szansę osobowego rozwoju – nie tylko uczniów, ale i naszego.

Początki nie były łatwe. Uczyliśmy się wszystkiego od podstaw, zapoznając się z podstawami prawnymi, przepisami, kontaktując się z innymi placówkami integracyjnymi. Nieodłącznym elementem naszych działań stało się ciągle dokształcanie w zakresie terapii pedagogicznej i oligofrenopedagogiki. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że łączenie w oddziale integracyjnym uczniów o różnych dysfunkcjach, możliwościach i potrzebach edukacyjnych wymaga wprowadzenia nowych zasad funkcjonowania klasy, nowych form procesu dydaktyczno – wychowawczego i obecności dwóch nauczycieli, spośród których jeden powinien być specjalistą w pracy z uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Było to nie lada wyzwanie – początkowo dla nauczycieli kształcenia zintegrowanego, w tej chwili także dla nauczycieli – przedmiotowców.

Ponadto określenie specjalnych potrzeb edukacyjnych wynikających z rodzaju dysfunkcji dziecka oraz potrzeb dodatkowych, charakterystycznych dla konkretnego ucznia, musi stać się podstawą do konstruowania indywidualnego programu nauczania. Nie ma żadnych oficjalnych wytycznych pokazujących, jak powinien wyglądać taki dokument; jego konstruowania nauczyliśmy się od podstaw, ciągle coś poprawiając, rozwijając, doskonaląc. Proces ewaluacji trwa nieustannie...

Dzień dzisiejszy...

Podstawą przyjęcia dziecka do oddziału integracyjnego jest: orzeczenie Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej lub innej poradni specjalistycznej, decyzja rodziców lub opiekunów.

Liczbę uczniów w klasie określają przepisy: w oddziale integracyjnym może uczyć się od 15 do 20 dzieci, w tym 3 – 5 posiadających orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego. W naszej placówce uczą się nie tylko uczniowie posiadający

trzy gimnazjalne (dwie drugie i jedna pierwsza), jedna klasa czwarta oraz klasa druga szkoły podstawowej.

Kolejne lata pracy w oddziałach integracyjnych pozwalają na wyciągnięcie wniosku, iż problem skutecznego nauczania tkwi nie tyle w doborze dzieci do grupy, co w doborze metod nauczania. W tak pojętej integracji duży nacisk kładziemy na zaspokajanie indywidualnych potrzeb każdego dziecka: społecznych, emocjonalnych dydaktycznych i innych; stąd konieczność tworzenia indywidualnych programów wychowawczych oraz edukacyjnych, dostosowujących treści nauczania, metody, formy pracy do potrzeb i możliwości każdego dziecka.

Nauka w klasie integracyjnej jest często dla wielu uczniów pierwszym kontaktem z dziećmi niepełnosprawnymi, dlatego trzeba im wszystkim ułatwić wzajemne poznanie się, zrozumienie indywidualnych różnic. Trzeba ciągle uświadamiać dzieciom, że każdy człowiek jest inny i każdy ma prawo być inny. Pokazujemy młodym ludziom, że nikt nie jest wolny od ograniczeń, ale jednocześnie odkrywamy mocne strony każdego. Zintegrowanie klasy, kształtowanie prawidłowych relacji między dziećmi, jest naszą wspólną troską. Problemy wychowawcze, często związane z obecnością w oddziałach integracyjnych uczniów nadpobudliwych psychoruchowo, są dla nas tak samo ważne, jak nauczanie. Na wychowawcy klasy integracyjnej spoczywa w związku z tym – oprócz tradycyjnych zadań wychowawczych – opiekuńczych - ogromna odpowiedzialność i szereg wyzwań, którym musi sprostać, uwzględniając zróżnicowane potrzeby i schorzenia swoich wychowanków. Musi dbać nie tylko o integrację zespołu klasowego, ale także o prawidłowe relacje między uczniami sprawnymi i niepełnosprawnymi. Ponadto zazwyczaj uczniowie klas integracyjnych dostrzegają swoją inność i mają niską samoocenę, którą należy

nieustannie wzmacniać, wspierając samoakceptację i poczucie własnej wartości. Uczymy dostrzegać i doceniać każdy, nawet najmniejszy postęp i sukces.

Poziom nauczania w klasach integracyjnych nie może być – i nie jest – obniżony: wszyscy uczniowie realizują obowiązujący w ramach danego przedmiotu program nauczania, który modyfikuje się i dostosowuje do indywidualnych potrzeb i możliwości dziecka. Ponadto uczniowie ze specjalnymi i specyficznymi potrzebami edukacyjnymi korzystają – oprócz zajęć dydaktyczno – wyrównawczych - z zajęć korekcyjno – kompensacyjnych prowadzonych przez terapeutów pedagogicznych, terapii logopedycznej, zajęć socjoterapeutycznych i innych. Ich rodzice także uzyskują wsparcie, porady i pomoc specjalistyczną. Szkoła zmienia również swe zewnętrzne oblicze – powoli przełamujemy bariery architektoniczne, dostosowując budynek do potrzeb uczniów niepełnosprawnych.

Uczniowie oddziałów integracyjnych aktywnie uczestniczą w życiu szkoły: organizują i biorą udział we wszystkich uroczystościach, imprezach, wycieczkach. Są członkami chóru szkolnego, uczestniczą w przedsięwzięciach artystycznych, sportowych, turystycznych. W ramach realizowania projektów międzynarodowych – wymiana trójstronna uczniów – uczniowie klas integracyjnych w październiku 2008 odwiedzili swoich rówieśników we Francji, a w roku szkolnym 2007/2008 byli z wizytą w zaprzyjaźnionej szkole w Niemczech. Uczestniczyli między innymi w kampanii „Dziecko w Sieci” poświęconej bezpieczeństwu dzieci i młodzieży w Internecie. Korzystają ze świetlicy szkolnej, stołówki, biblioteki – są pełnoprawnymi członkami społeczności uczniowskiej.

Realizując proces nauczania i wychowania integracyjnego pogłębiając doświadczenia, ciągle dokonujemy bilansu i oceny wypracowanych form organizacyjnych, metod dydaktycznych i

oddziaływań wychowawczych. Nieustannie dokonujemy oceny tego, co zostało zrobione i jakie przyniosło efekty, co należy zmienić, poprawić, a co – rozwijać.

Niewątpliwie cała otaczająca nas rzeczywistość nie jest jednolicie doskonała. Piękno jednak zawiera się w różnorodności, w bogactwie odmienności, w brzydocie dnia codziennego. Nie każdy potrafi je dostrzec.

Klasa IIA integracyjna liczy 20 dzieci, którzy przebywają stale pod opieką dwóch wykwalifikowanych nauczycielek. Uczniowie ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi realizują indywidualne programy nauczania dostosowane do ich potrzeb i możliwości, a stosowane metody pracy wspomagają ich indywidualny rozwój. Dwóch nauczycieli – terapeutów stale na lekcji, to także korzyść dla pozostałych, pełnosprawnych uczniów – każdy jest dostrzeżony, dopilnowany, zadbany, dowartościowany.

Klasa IVA integracyjna liczy 14 uczniów. To stwarza idealne warunki do nauczania, możliwa jest pełna indywidualizacja pracy z dzieckiem. Uczniowie bardzo zdolni mają szansę wykroczyć poza program, rozwinąć uzdolnienia – służą temu konkursy, prezentacje, wystawki prac dzieci. Zaś uczniowie słabsi są windowani do góry poprzez większy nakład pracy z dzieckiem w szkole – m. in. na zajęciach korekcyjno - kompensacyjnych, ale i w domu . Bardzo mocnym ogniwem integracji są rodzice, którzy w klasach integracyjnych są szczególnie aktywni, jakby zdawali sobie sprawę, że ich dzieci wymagają więcej wsparcia, niż dzieci ze zwykłych klas, są bardziej świadomi odpowiedzialności za proces kształcenia i wychowania. Dzięki klasom integracyjnym wiemy, że jesteśmy potrzebni innym ludziom nawet w procesie uczenia się – dzieci, nauczyciele i rodzice razem budują lepszą przyszłość.

Zapraszamy czytelników

Gazety Hajnowskiej do współredagowania gazety poprzez proponowanie tematów artykułów lub sugestie dotyczące problemów, o których chcą dowiedzieć się z GH.

Kontakt pocztą elektroniczną:

gazetahajnowska@tlen.pl lub osobiście w redakcji – Miejska Biblioteka Publiczna, ul. 3 Maja 45.

Chcesz sprawdzić się jako dziennikarz?

Nic prostszego!

Zaproponuj swój artykuł redakcji Gazety Hajnowskiej.

Nic nie tracisz, a możesz zyskać honorarium.

Redakcja mieści się w budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. 3 Maja 45.

**GABINET STOMATOLOGICZNY
IRENA GRYGORUK-POPOW**

Lipowa 190/122 (szpital)

Tel.: 085 682 91 45 kom. 600 153 679

Leczenie i usuwanie zębów, protezy zwykłe i szkieletowe, porcelana.

KUPON KONKURSOWY NA NAZWĘ POWSTAJĄCEGO PARKU WODNEGO W HAJNÓWCE

PROPOZYCJA NAZWY

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

NAZWA SZKOŁY I KLASA



**MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL
HAJNOWSKIE DNI MUZYKI CERKIEWNEJ 10-16 maja 2009 r.**



Fot.: Andrzej Żukowicki i Zbigniew Dzwonkowski